

Jacek Walicki

ŻYDOWSKIE UGRUPOWANIA POLITYCZNE ŁODZI W WYBORACH PARLAMENTARNYCH 1928 ROKU

Kampania wyborcza do Sejmu i Senatu 1928 r. przebiegała w Łodzi, podobnie jak w całym kraju, zupełnie odmiennie niż w 1922 r. Administracja państwowa znajdująca się w rękach rządzącego obozu pomajowego zamiast – zgodnie z dotychczasową tradycją II Rzeczypospolitej i wzorem demokracji zachodnioeuropejskich – zachować postawę całkowitej neutralności, udzieliła pełnego poparcia tylko jednemu ugrupowaniu politycznemu – Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem (BBWR). Przejawiało się to w udzielaniu oficjalnego poparcia organów administracji kandydatom BBWR, jak też w różnego rodzaju zakulisowych naciskach, „kupowaniu” poszczególnych działaczy politycznych, prześladowaniu opornych, a także niezwykle silnej, wielokierunkowej propagandzie, obficie wspieranej z funduszy budżetowych państwa. Zagadnienie to ma już bogatą literaturę¹. Taka postawa władz miała również znaczny wpływ na kampanię wyborczą ugrupowań politycznych mniejszości narodowych, jednak temat ten dotychczas pozostał praktycznie nieopracowany. Niniejszy artykuł ma za zadanie częściowe wypełnienie tej luki, szczegółowo przedstawiając kampanię wyborczą – co prawda tylko jednej mniejszości w jednym okręgu, ale za to na szerszym stosunkowo tle ogólnym. Podstawową jego bazę źródłową stanowią materiały sprawozdawcze władz administracji ogólnej szczebla wojewódzkiego i centralnego oraz prasa łódzka; z centralnej uwzględniono jedynie „Nasz Przegląd”².

¹ A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej. Zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1957, s. 274–280; A. Czubiński, *Centrolew. Kształtowanie się i rozwój demokratycznej opozycji antysanacyjnej w Polsce w latach 1926–1930*, Poznań 1963, s. 93–97; S. P. Stęborowski, *Geneza Centrolewu 1928–1929*, Warszawa 1963, s. 76–92; P. Zaremba, *Historia dwudziestolecia (1918–1939)*, Wrocław 1991, s. 304; A. Garlicki, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1985, s. 176–186 i in.; tenże, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1989, s. 463–496; A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986, s. 62.

² Szersze omówienie tych źródeł – por. J. Walicki, *Źródła do dziejów Żydów łódzkich w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944. Wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Łódź 1991, s. 228–241.

1 marca 1928 r., a więc na kilka dni przed wyborami sejmowymi, ludność Łodzi liczyła 584 tys. osób, w tym ok. 32% stanowiły osoby wyznania mojżeszowego³.

W środowisku polskim do rywalizacji wyborczej stanął BBWR, komuniści, PPS chadecja i endecja (nie licząc mniejszych ugrupowań). Tej ostatniej należy się chwila uwagi, a to ze względu na używanie przez nią w propagandzie haseł antysemitycznych, łączonych zresztą bardzo często z atakami na rząd, oskarżany o popieranie interesów żydowskich kosztem ludności polskiej⁴. W Łodzi już od samego początku kampanii wyborczej tego ugrupowania sięgało ono chętnie do antysemityzmu. Na przykład 23 XI 1927 r. na zebraniu Związku Ludowo-Narodowego były poseł Karol Chądzyński – *notabene* prezes łódzkiego oddziału antyżydowskiej organizacji „Rozwój”⁵ – wygłosił przemówienie, w którym oskarżył rząd o faworyzowanie Żydów i o dążenie do rozbicia ruchu narodowego w tym celu, aby wyrugować z Sejmu jedynych obrońców polskości⁶. Parę dni później uważany za nieoficjalny organ endecji łódzki „Rozwój” ostrzegał: „Stoimy wobec wzmożonego naporu Żydów na polski stan posiadania, na nasz narodowy dorobek gospodarczy. Rządy pomajowe dały już Żydom dużo; przynajmniej to sami zainteresowani. Podkreśla «zasługi» rządu na tym polu prasa półurzędowa. Zachęceni tak dobrym początkiem – wysuwają Żydzi ręce po nowe zdobycze, zgłaszają dalej idące żądania, godzące niewątpliwie w interesy ludności polskiej. Społeczeństwo polskie przeciwstawić się musi równie energicznie ustępstwom rządowym dla Żydów, jak i rosnącym roszczeniom żydowskim”⁷.

W środowisku żydowskim walkę o mandaty prowadziły:

1. Żydowski Blok Narodowy (ŻBN) przy Bloku Mniejszości Narodowych (BMN). Lista nr 18;
2. Żydowski Blok Narodowy „Aguda-Fołkiści”. Lista nr 33;
3. Bund. Lista nr 4;
4. „Poalej Syjon-Lewica. Lista nr 5;
5. „Poalej Syjon-Lewica,
6. Żydowski Blok Narodowy przy Bloku Mniejszości Narodowych. Lista nr 18.

W skład Żydowskiego Bloku Narodowego przy Bloku Mniejszości Narodowych weszły następujące ugrupowania syjonistyczne: syjoniści ogólni, „Mizrachi” i „Hitachduth”, oraz, nie posiadający praktycznie żadnych

³ *Rocznik statystyczny m. Łodzi 1928, Łódź 1929, s. 8, tab. 11 i 12.*

⁴ *Konfiskaty przedwyborcze, „Nasz Przegląd” (dalej NP) 29 II 1928, nr 60, s. 4; Por. także A. Chojnowski, Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939, Wrocław 1979, s. 136 (szczególnie przyp. 37).*

⁵ *Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1927, red. H. Mościcki, W. Dzwonkowski, Warszawa 1928, s. 82–83.*

⁶ *Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej APŁ), Urząd Wojewódzki Łódzki (dalej UWŁ) 2507/b, Sprawozdanie tygodniowe (dalej St) nr 74 z 26 XI 1927 r., s. 815.*

⁷ *Uprzywilejowani w Polsce, „Rozwój” (dalej R) 28 XI 1927, nr 327, s. 3.*

wpływów na terenie Łódzkim, odłam folkistów (tzw. Jidisze Demokratisze Folks-Partaj) pod wodzą adwokata Józefa Czernichowa i wilnianina, znanego działacza społecznego, lekarza Cemacha Szabada⁸. Dlatego też bliżej przedstawię tu tylko te trzy pierwsze ugrupowania.

W przeciwieństwie do początku lat 20.⁹, syjoniści, zdaniem policji politycznej, w stosunku do państwa polskiego zajmowali stanowisko lojalne. Pod bezpośrednim wpływem łódzkiego Oddziału Organizacji Syjonistycznej znajdowały się: I i II Gimnazjum Męskie (ul. Magistracka 7a i 16), i ponadto mieszczące się w tychże lokalach freblówki (przedszkola) Herbar Nacirim i Herclija, oraz Gimnazjum Żeńskie mieszczące się przy ul. Piramowicza 7, kursy dla młodzieży Ibrija, stowarzyszenia sportowo-gimnastyczne: Hacofej, Kadimali, Hakoach, Hasmonea, Bar Kochba, Związek Rzemieślniczy, Towarzystwo „Ort”, zajmujące się produktywizacją (tzn. zwiększaniem udziału zawodów rzemieślniczych kosztem handlowych wśród Żydów), komitety Keren Kajemet i Keren Hajesod¹⁰.

Na czele łódzkiej organizacji syjonistyczno-ortodoksyjnej Mizrachi stali: Wolf Zylbersztajn, Mordechaj (Mordka) Zelmanowicz, Mendel Lejbowicz, radny Izaak Bialer i Izaak Berger. W Łodzi istniała również młodzieżowa przybudówka organizacji – Cejrej Mizrachi. Pod wpływem Mizrachi pozostawał mieszczący się przy ul. Piotrkowskiej 10 Związek Kupców i Przemysłowców, jak i Towarzystwo Emigracyjne „Hias”, zajmujące się werbunkiem i przesyłką emigrantów żydowskich do *Erec Izrael*. Ugrupowanie to nie przejawiało na terenie Łodzi większej działalności, poza udzielaniem pomocy finansowej (dyskonta) żydowskim kupcom¹¹.

W wyborach samorządowych w Łodzi 9 X 1927 r. blok syjonistów ogólnych i Mizrachi uzyskał 11 146 głosów, wprowadzając do miejskiego parlamentu 4 radnych¹².

Najmniej radykalnym ugrupowaniem spośród żydowskich partii robotniczych był Hitachduth. W Łodzi mieściła się siedziba światowej federacji Hitachduth. Pewne więzy współpracy łączyły je z prawicą „Poalej Syjonu”. Podobnie jak w całej Polsce, działalność łódzkiego Hitachduthu skupiała się głównie wokół sprawy palestyńskiej, szkolenia młodych osadników, przede wszystkim rolnych (chaluców). Do czołowych łódzkich działaczy

⁸ Łódzcy folkisiści należeli do drugiego ugrupowania powstałego w wyniku rozłamu w 1926 r. (Jidisze Folkistisze Partaj in Pojlen), którego głównym ośrodkiem było Wilno – por. Z. Urbański, *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1932, s. 256.

⁹ Por. D. Jeziorny, *Żydzi amerykańscy na konferencji pokojowej w Paryżu* (maszynopis w zbiorach Katedry Historii Powszechnej Najnowszej IH UŁ, *passim*).

¹⁰ APŁ, UWŁ 2507/a, Charakterystyka działalności politycznej ugrupowań za IX–XI 1926 r., s. 185.

¹¹ Tamże.

¹² B. Wachowska, *The Jewish Electorate of Inter-War Łódź in the Light of the Local Government Elections (1919–1938)*, „Polin” 1991, Vol. 6, s. 160.

należeli: radny dr Józef Sz wajg, poseł adwokat Abraham Lewinson, dr Zygmunt Ellenberg, dr Arje Tartakower¹³. W ostatnich wyborach samorządowych Hitachduth uzyskał 2262 głosy, co nie dało mu żadnego mandatu¹⁴.

W wyborach parlamentarnych roku 1922 zablokowane niesocjalistyczne ugrupowania polityczne mniejszości narodowych odniosły (względny¹⁵) sukces – mimo bojkotu wyborów ze strony Ukraińców galicyjskich. Sami Żydzi uzyskali 35 mandatów poselskich i 12 senatorskich. Nacjonalistyczne ugrupowania polityczne poszczególnych mniejszości niejednokrotnie nawiązywały ze sobą współpracę zarówno na niwie parlamentarnej, jak i poza nią (jej wyrazem było m. in. ukazujące się od 1926 r. wspólne czasopismo „Natio”¹⁶. Toteż wobec zbliżającego się końca kadencji parlamentu jeden z autorów porozumienia z 1922 r., niekwestionowany przywódca syjonistów b. zaboru rosyjskiego, Icchak (Izaak) Grünbaum, już na początku 1927 r. występował z propozycjami odrodzenia idei BMN¹⁷, a po rozwiązaniu obu izb parlamentarnych przystąpił do jej praktycznej realizacji, gdyż, jak stwierdził w jednym ze swych wywiadów, „Od r. 1922 nic się nie zmieniło. Ordynacja wyborcza uniemożliwia Żydom w dalszym ciągu zdobycie należytej im reprezentacji parlamentarnej. Bez Bloku mielibyśmy tylko 6 mandatów”¹⁸.

Rozpoczęte w październiku¹⁹ rokowania w sprawie utworzenia Bloku sfinalizowane zostały w ostatnich dniach listopada 1927 r.; podstawowym problemem budzącym spory była kwestia podziału mandatów na listach między poszczególne narodowości, jak też sprawa procesu Szwarzbarda, mordercy Semena Petlury, która doprowadziła do znacznego zaostrzenia stosunków między Żydami a Ukraińcami²⁰. Ostatecznie jednak różnice te udało się usunąć²¹.

¹³ APL, UWŁ 2507/a, Charakterystyka działalności organizacji politycznych za IX–XI 1926 r., s. 185–186; Z. Urbański, *op. cit.*, s. 253.

¹⁴ B. Wachowska, *op. cit.*, s. 160.

¹⁵ Względny, bo liczba parlamentarzystów–przedstawicieli mniejszości narodowych i tak była procentowo niższa, niż udział mniejszości w ogólnej ludności państwa.

¹⁶ O wspólny front wyborczy mniejszości narodowych, NP 5 XI 1927, nr 303, s. 3; *Po roku złudzeń – rok rozczarowań. Wywiad „Naszego Przeglądu” z b. pos. Gruenbaumem*, NP 1 I 1928, nr 1, s. 5.

¹⁷ *Przegląd prasy żydowskiej*, „Sprawy Narodowościowe” (dalej SN) 1927, nr 1, s. 61.

¹⁸ Cyt. za: Quis, *Nie damy się sterroryzować*, NP 19 XI 1927, nr 317, s. 3.

¹⁹ *Przedwyborczy blok mniejszości*, „Kurier Łódzki” (dalej KŁ) 30 X 1927, s. 2.

²⁰ *Za kulisami wyborów*, „Rozwój” 10 XI 1927, nr 309, s. 4; *Krew Petlury*, KŁ 11 XI 1927, nr 310, s. 1; *Następstwa ponurej zbrodni*, R 11 XI 1927, nr 310, s. 1.

²¹ Por. wypowiedź I. Grünbauma w wywiadzie dla „Diła”: „...pragnie pan poruszyć tragiczną sprawę Petlury [...] uważam, że fakt zawarcia bloku będzie najpiękniejszą odpowiedzią na to z naszej strony [...] Nie powinny być żadne przeszkody do skoordynowania akcji politycznej. Doświadczenie roku 1922 pouczyło, że powstał cały szereg interesów wspólnych, które przyczyniły się nie tylko do utworzenia bloku wyborczego, lecz i do bardzo częstych głosowań wspólnych w Sejmie” – *Zrewelowani „rewelatorzy”*, NP 12 XII 1927, nr 340, s. 3.

Powstaniu BMN usiłował przeciwdziałać rząd. Działo się to zarówno drogą zakulisowych rozmów z przedstawicielami mniejszości²², jak też pogróżek ze strony poszczególnych ministrów²³. Nie wiadomo czy, podobnie jak miało to miejsce już poprzednio w stosunku do innych przeciwników politycznych²⁴, i tu sięgnięto po „argument pałki” – w połowie listopada dotkliwie pobito I. Grünbauma; sprawcy napadu nie zostali wykryci, a blisko powiązany z ofiarą napadu „Nasz Przegląd” sugerował, nie pomijając zresztą innych hipotez, że sprawców należy szukać w tych kołach, które dokonały poprzednich napadów na przeciwników politycznych sanacji²⁵. Uprawdopodobniła to przypuszczenie²⁶ wszczęta w kilka dni później, niewątpliwie centralnie sterowana²⁷, skierowana przeciwko BMN, a adresowana głównie do politycznych przywódców mniejszości żydowskiej, kampania prasy prorządowej. Była ona szeroko relacjonowana w „Naszym Przeglądzie”. Według tegoż źródła w połowie listopada, w trakcie pertraktacji o utworzenie bloku, „Epoka” pisała: „Przede wszystkim, odpowiedzialność spadnie na Żydów, jako przedstawicieli świadomego i zorganizowanego politycznie elementu, który jest dobrze usytuowany materialnie i od którego też więcej ma się prawo wymagać. Ciemne bowiem, surowe jeszcze masy chłopstwa ruskiego mogą sugestionować się głośniami jaskrawymi hasłami, ale wyrachowana i ostrożna ulica żydowska, jeśli idzie w tym kierunku, to nie pod wpływem uniesień, lecz z powziętym chłodno planem”. „Głos Prawdy” widział w powstaniu BMN „ponowny atak na państwo polskie”. Obie gazety podkreślały równocześnie, że Żydzi „otrzymali w ostatnich latach

²² A. Garlicki, *Od maja...*, s. 201–202.

²³ *Członkowie rządu*, KŁ 19 XI 1927, nr 318, s. 1. W odpowiedzi syjoniści przypomnieli niezrealizowane obietnice rządowe (*Żydzi niezadowoleni*, KŁ 22 XI 1927, nr 321, s. 1).

²⁴ Dotyczyło to wówczas polityków prawicowych, por. np. A. Próchnik, *op. cit.*, s. 265; A. Garlicki, *Józef Piłsudski...*, s. 408.

²⁵ *Oburzająca napaść opryszków politycznych na posła Grunbauma*, NP 17 XI 1927, nr 315, s. 2; *Argument pałki*, NP 17 XI 1927, nr 315, s. 2; *Laskami po głowie*, KŁ 17 XI 1927, nr 316, s. 2; „*Ilustrowana Republika*” (dalej IR) 17 XI 1927, nr 316, s. 1. Por. przegląd: *Prasa polska o napadzie na posła Grynbauma*, NP 18 XI 1927, nr 316, s. 3, gdzie odrzucając tezę „Głosu Prawdy”, że napad był wynikiem porachunków wewnątrzżydowskich, powtarza się twierdzenie poszkodowanego w wywiadzie dla „ABC”, że napastników należy szukać wśród bojówkarzy endeckich, pisząc jednak, że „jest to istotnie jedno z przypuszczeń, które wyłoniły się po napadzie. Ale są i inne”, których jak widać nie można otwarcie zaprezentować; por. również *Echa napadu na pos. Grynbauma*, NP 20 XI 1927, nr 318, s. 3.

²⁶ Por. wypowiedź „Gazety Porannej 2 Grosze” cyt. przez „Nasz Przegląd”: „Po tajemniczym ostrzeżeniu p. Grynbauma, twórcy nowego bloku, na ulicy Tłomackiej, zjawiają się dzisiaj dwa jednobrzmiące prawie głosy apelu do żydów na łamach półurzędowej «Epoki» i «Głosu Prawdy». *W mýnie opinii*, NP 20 XI 1927, nr 318, s. 3. Prawie, że identyczną opinię wyraziła bundowska „Folkscjatung”: *Z prasy żydowskiej*, NP 21 XI 1927, nr 319, s. 3.

²⁷ Pierrot, [J. Appenzlak], *Między wierszami. Wczorajsza jednomyślność!* NP 19 XI 1927, nr 317, s. 4.

wiele koncesji zarówno w dziedzinie ekonomicznej, jak kulturalnej i prawnej". Do tej kampanii dołączył wkrótce „Kurier Poranny”²⁸.

Cała ta akcja spotkała się z ostrą repliką polityków żydowskich: 19 listopada były senator Abraham Truskier oświadczył: „Z wielkim zdziwieniem przeczytałem, że prasa sanacyjna, która zarzucała niegdyś endeckom uprawianie agitacji szowinistycznej i dziś powtarza metody endeckie. [...] Uważam, że Żydzi mają prawo postępowania tak, jak im sumienie i obowiązek narodowy nakazuje”. Podkreślił, że Blok konieczny jest ze względu na dyskryminujące Żydów przepisy ordynacji wyborczej, a syjoniści „nie pozwolą sobie imputować i wmawiać jakiegoś wrogiego stosunku do państwa”, zaś społeczeństwo żydowskie nie ulęknie się grózb²⁹. 20 listopada utrzymany w podobnie ostrym tonie artykuł wstępny Natana Szwalbego opublikował „Nasz Przegląd”³⁰. Jak podawała ta gazeta, przeciwko napaści na syjonistów zaprotestował też „Robotnik”, centralny organ PPS³¹. W odpowiedzi na twierdzenia prasy rządowej, że kwestia żydowska została całkowicie rozwiązana, opublikowano wysłane pod koniec października pismo byłych posłów i senatorów syjonistycznych, wskazujące szereg nieuregulowanych dotychczas przez rząd problemów ludności żydowskiej, o znaczeniu tak podstawowym, jak kwestia równouprawnienia czy przymusowego odpoczynku niedzielnego³².

Syjoniści cel wszczętej przez prasę prorządową kampanii określali w sposób następujący: „W gruncie rzeczy idzie poprostu o pokłócenie mniejszości między sobą w myśl znanej zasady «divide et impera», w drugiej zaś kolejności dopiero o ograniczenie liczby żydowskich mandatów w przyszłym Sejmie [...] Prowadzi się atak z dwu stron: Żydów chce się nastraszyć, a Ukraińców – rozjątrzyć «przypominaniem» swoiście spreparowaniem sprawy Szwarebarda”. *De facto* zachęca to jednak do utworzenia bloku³³, gdyż w jaskrawy sposób udowadnia, że odpowiednia reprezentacja parlamentarna jest Żydom potrzebna, aby mogli w każdej sytuacji prowadzić

²⁸ Quis, *Nie dajmy się sterroryzować! (Przegląd prasy)*, NP 19 XI 1927, nr 317, s. 3; temat koncesji dla Żydów, rozreklamowany przez prasę sanacyjną w celach taktycznych, stał się jednym z podstawowych haseł propagandowych prawicy, co skwitował publicysta „Naszego Przeglądu”: „Taki efekt osiągnęła ofensywa sanacji przeciw ewent. blokowi mniejszości narodowych: w oczach mniejszości narodowych rzuciła na obóz sanacyjny dziwne światło, a prawicy ułatwiła demagogię wyborczą. Powinszować strategii”. *W mlynie opinii*, NP 26 XI 1927, nr 324, s. 4; por. również: *W mlynie opinii. Można się uśmieć*, NP 4 XII 1927, nr 335, s. 4.

²⁹ Senator Truskier o napaści prasy sanacyjnej, NP 19 XI 1927, nr 317, s. 4.

³⁰ N. S. [N. Szwalbe], *Na widnokręgu politycznym. Histeria przedwyborcza*, NP 20 XI 1927, nr 318, s. 3.

³¹ Quis, *W mlynie opinii. Po nieudanej ofensywie*, NP 22 XI 1927, nr 320, s. 3.

³² *Pismo Klubu Posłów i Senatorów żydowskiej Rady Narodowej do marszałka Piłsudskiego*, NP 22 XI 1927, nr 320, s. 3. Spowodowało to kolejny atak ze strony „Głosu Prawdy”, por. *W mlynie opinii*, NP 23 XI 1927, nr 321, s. 3.

³³ *W mlynie opinii*, NP 20 XI 1927, nr 318, s. 3.

własną politykę. Z prawa do „swobodnego i nieprzymusowego głosowania do ciał ustawodawczych” Żydzi jednak nie zrezygnują³⁴. Jak relacjonował „Nasz Przegląd”, wobec nieosiągnięcia zamierzonego celu, „Głos Prawdy”, a później „Epoka” opublikowały artykuł, stwierdzające – odmiennie od poprzednich wypowiedzi – że mimo udziału Żydów w BMN, polityka państwa wobec nich nie ulegnie zmianie³⁵.

Zdaniem „Naszego Przeglądu”, stosunek prasy sanacyjnej do BMN przez cały czas kampanii wyborczej był nadal negatywny; niejednokrotnie podnoszono tezę o „inicjatywie Berlina i Moskwy” w utworzeniu Bloku³⁶, na co prasa syjonistyczna odpowiadała składaniem w imieniu swoim i innych mniejszości deklaracji lojalności wobec państwa polskiego³⁷. Gdy zbliżał się moment zgłaszania list kandydatów, prasa sanacyjna zaczęła stosować nową metodę rozbijania Bloku: pojawiły się artykuły dowodzące, że Żydzi będą pokrzywdzeni przy podziale miejsc na listach BMN³⁸.

Starano się też wykorzystać różnice między syjonistami galicyjskimi a wywodzącą się z byłego zaboru rosyjskiego grupą I. Grünbauma. Kierujący akcją przedwyborczą rządu dr Kazimierz Świtalski, dyrektor Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, składał w listopadzie zarówno im – w osobie Leona Reicha, jednego z galicyjskich posłów syjonistycznych, jak i Ukraińcom (dr Dymitr Lewicki, znany działacz Ukraińskiego Narodowo-Demokratycznego Zjednoczenie – UNDO, partii mającej największe wpływy w społeczeństwie ukraińskim) – propozycje wystawienia w Małopolsce Wschodniej wspólnej polsko-żydowsko-ukraińskiej listy³⁹. Trudno jednak powiedzieć, czy propozycje te składane były z przekonaniem, że mają one szansę

³⁴ N. S. [Natan Szwalbe], *Polityka zasad*, NP 23 XI 1927, nr 321, s. 3. Jak stwierdził w jednym ze swych wywiadów prasowych I. Grünbaum: „W 2-gim Sejmie [...] dzięki temu, że liczba posłów żydowskich była znacznie większa, i że ponadto mogliśmy liczyć na pomoc innych klubów mniejszościowych [...] nie potrzebowaliśmy niczyjej łaski, nie byliśmy pod niczyją kuratelą, mogliśmy prowadzić samodzielną politykę i liczone się z nami”. Dlatego w przyszłości musi być tak samo, gdyż Żydzi mogą walczyć o swe prawa w przeciwieństwie do innych mniejszości tylko drogą parlamentarną. „Jeżeli nie będziemy siłą parlamentarną, to nasze postulaty będą ignorowane i odrzucane na ostatni plan” (*Czy o „parę mandatów”*. Odpowiedź posła Gruenbauma na „argumenty” pism sanacyjnych, Wywiad z posłem Gruenbaumem, NP 22 XI 1927, nr 320, s. 4).

³⁵ Quis, *W młynie opinii. Po nieudanej ofensywie*, NP 22 XI 1927, nr 320, s. 3; tenże, *Nieśmiertelne kłamstwo*, NP 3 XII 1927, nr 334, s. 3. Rzeczywiście, władze występowały ostro przeciwko wykorzystywaniu antysemityzmu w kampanii wyborczej, por. *W młynie opinii. Przeciw agitacji antysemitycznej*, NP 18 XII 1927, nr 346, s. 3.

³⁶ Por. np. *W młynie opinii. Jeszcze o bloku mniejszościowym*, NP 24 XI 1927, nr 322, s. 4; *W młynie opinii*, NP 25 XI 1927, nr 323, s. 3.

³⁷ N. S. [Natan Szwalbe], *O lojalności mniejszości narodowych*, NP 3 XII 1927, nr 334, s. 3.

³⁸ *W młynie opinii. Nasz „obrońca” z „Epoki”*, NP 13 XII 1927, nr 341, s. 4.

³⁹ K. Świtalski, *Diariusz*, Warszawa 1992, s. 214–216.

realizacji⁴⁰. Wywierano też bezpośredni wpływ na działaczy różnych organizacji żydowskich, aby nie popierali BMN⁴¹.

Dążąc do rozbicia jednolitego bloku mniejszości narodowych sanacja weszła także w bezpośrednią współpracę z asymilatorami i ortodoksami. Wyrazem tego były rezolucje – odbywających się zimą 1927/1928 r. niewątpliwie z inicjatywy władz administracyjnych – zjazdów rabinów, wzywające do poparcia w głosowaniu „rządu marszałka Piłsudskiego”⁴². W Łodzi taki zjazd odbył się 13 lutego⁴³, wtedy też wystawiono na listach BBWR kandydatów żydowskich o znanych nazwiskach⁴⁴.

Komunikat o utworzeniu BMN ukazał się w prasie 29 XI 1927 r.⁴⁵ 15 i 16 grudnia toczyły się obrady nad kwestiami technicznymi, poprzedzającymi rejestrację ogólnopolskiego komitetu wyborczego BMN u Generalnego Komisarza Wyborczego⁴⁶. Do pewnych scysji wewnątrz Bloku doszło w momencie składania list, lecz – mimo spekulacji dziennikarzy – nie doprowadziło to do jego rozpadu⁴⁷.

W skład Bloku, oprócz wspomnianych już partii żydowskich, weszły następujące ugrupowania:

I. Niemieckie: Zjednoczenie Niemieckie, Niemiecka Katolicka Partia Ludowa, Partia Niemiecka, Niemiecki Związek Ludowy (główne centrum wpływów w Łodzi)⁴⁸;

II. Ukraińskie: UNDO, Selański Sojuz;

⁴⁰ Tamże, s. 230: („Niech przeciąga rozmowę z Reichem naprzód Związek Naprawy Rzeczypospolitej dyskutując z nimi nad sposobami wyciągnięcia pewnej ilości mandatów dla Żydów z Galicji Wschodniej, potem niech prowadzi rozmowę Rutkowski, potem odsyłać do Suchenka”).

⁴¹ Informacje o takich propozycjach w części co najmniej przeciekały do wiadomości publicznej, por. S. H. [S. Hirszhorn], *Honor i rachunek*, NP 10 XII 1927, nr 338, s. 3; *Terror wyborczy na modłę austriacką*, NP 16 XII 1927, nr 344, s. 2.

⁴² Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej MSW) 958, Przegląd prasy narodowościowej (dalej Ppn) nr 49, 25–31 XII 1927, s. 5.

⁴³ Tamże, Ppn nr 7, 12–18 II 1928, s. 5; *Wierność marszałkowi Piłsudskiemu przyrzekają rabini powiatu łódzkiego*, R 14 II 1928, nr 44, s. 12; B. Wachowska, *Zarys portretu politycznego elektoratu żydowskiego Łodzi międzywojennej w świetle parlamentarnych i samorządowych kampanii wyborczych 1919–1938*, [w:] *Dzieje Żydów...*, s. 262.

⁴⁴ Byli to przedstawiciele ortodoksji i sfer gospodarczych: Eljasz Kirszbraun i Waclaw Wiślicki. Ofert takich było wiele, np. w Białymstoku władze wojewódzkie zaproponowały tamtejszemu przewodniczącemu Gminy wystawienie kandydatury żydowskiej na 3 miejscu listy BBWR, „Zapewniając, że mandaty są pewne. Przeciw twierdzeniu ortodoksów, zwolenników takiej koncepcji, że jest to pierwszy przypadek, że Rząd traktuje żydów jako równych i chce pójść z nimi na jednej liście” wystąpili syjoniści (AAN, MSW, 958, Ppn nr 2, 8–14 I 1928, s. 4).

⁴⁵ *Blok mniejszości Narodowych został utworzony*, NP 29 XI 1927, nr 327, s. 2.

⁴⁶ *Dzień polityczny*, NP 17 XII 1927, nr 345, s. 3.

⁴⁷ *Narady Bloku Mniejszości Narodowych*, NP 18 I 1928, nr 18, s. 4; *Obrady C.K.W. Bloku Mniejszości Narodowych*, NP 19 I 1928, nr 19, s. 4; *Blok Mniejszości utrzymał się przy życiu*, KŁ 19 I 1928, nr 19, s. 1.

⁴⁸ *Niemiecki Związek Ludowy przystępuje do Bloku Mniejszości*, NP 2 XII 1927, nr 333, s. 11.

III. Białoruskie: Białoruski Związek Włościański, Białoruska Chrześcijańska Demokracja, Białoruskie Prawosławne Zjednoczenie Demokratyczne, Białoruski Komitet Narodowy w Wilnie (secesjoniści)⁴⁹. Prowadzone były też rokowania w sprawie akcesu Litwinów; ostatecznie jednak uznali oni, zgodnie z dyrektywami Kowna, udział w wyborach za niedopuszczalny i wycofali się z rozmów z Blokiem⁵⁰.

22 I 1928 r. prasa ogłosiła pierwszą odezwę wyborczą BMN. Podkreślała ona, że Blok ma charakter techniczny, wywołany przepisami ordynacji wyborczej z 1922 r., a wszystkie mniejszości narodowe mają szereg wspólnych celów, do których powinny dążyć ich reprezentacje parlamentarne, jak choćby równouprawnienie i usunięcie wszelkich przejawów ucisku narodowego.

Blok, podobnie jak w 1922 r., z założenia składać się miał z – w pewnym stopniu samodzielnych – bloków poszczególnych narodowości. Do tworzenia takiego ugrupowania przystąpił jeszcze przed finalizacją listopadowych rokowań I. Grünbaum, napotykając zresztą początkowo na silne opory wewnętrzne w swym własnym stronnictwie⁵¹. Wykorzystał on do tego celu ponownie przejawiającą żywszą działalność Żydowską Radę Narodową⁵². Jak wiadomo, nie udało się włączyć do niego syjonistów galicyjskich. Pomyślniejszy wynik miały rokowania ze Stronnictwem Demokratyczno-Ludowym (SD-L), ugrupowaniem rozłamowym, wywodzącym się z folkistów. Wpływ SD-L koncentrowały się głównie w Wilnie i Warszawie. Po naradach Rady Naczelnej, partia ta 5 XI 1927 r., uzyskawszy obietnicę mandatów: poselskiego dla adwokata Józefa Czernichowa i senatorskiego dla Cemacha Szabada, uchwaliła przystąpić do Żydowskiego Bloku Narodowego przy BMN⁵³. Mimo scysji na tle wygórowanych żądań mandatowych, ugrupowanie to pozostało w Bloku⁵⁴.

Nie liczone natomiast od samego początku rokowań na akces socjalistycznych partii żydowskich⁵⁵. Wątpliwe jest również, czy poważnie myślano o przystąpieniu do BMN Agudy, choć jeszcze na początku listopada

⁴⁹ *Odezwa Centr. Komitetu Wyborczego Bloku Mniejszości Narodowych. Do Mniejszości Narodowych w Polsce*, NP 22 I 1928, nr 22, s. 4.

⁵⁰ *Mniejszości narodowe w wyborach do Sejmu i Senatu w r. 1928*, oprac. Wydział Narodowościowy MSW, Warszawa 1928, s. 60.

⁵¹ N. S., *Na poboju wyborczym*, NP 7 III 1928, nr 67, s. 3.

⁵² *Posiedzenie Rady Narodowej w sprawie wyborów*, NP 17 XI 1927, nr 315, s. 2; o roli jaką odegrała żydowska Rada Narodowa w organizacji BMN w 1922 r. por. A. Bełcikowska, *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce*, Warszawa 1925, s. 511, a dalszych dziejach tej instytucji por. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy (dalej APmstW), Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, Komunikaty Informacyjne (dalej KIKR) 2, Poufny Komunikat Informacyjny Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę (dalej PKI) nr 84, 23 III 1928, k. 243.

⁵³ *Narada Żydowskiego Bloku Narodowego*, NP 4 XII 1927, nr 335, s. 4; *Mniejszości...*, s. 37.

⁵⁴ AAN, MSW 958, Ppn nr 5, 29 I-4 II 1928, s. 5.

⁵⁵ *O wspólny front wyborczy mniejszości narodowych. Wywiad z posłem Gerynbaumem [!]*, NP 8 XI 1927, nr 306, s. 5; *Zebranie informacyjne mniejszości socjalistycznych*, NP 25 XI 1927, nr 323, s. 2.

pojawiły się informacje prasowe sugerujące, że partia ta – w zamian za odpowiednią liczbę miejsc mandatowych na listach – zdecyduje się postąpić podobnie, jak w 1922 r.⁵⁶, czyli wejść w skład BMN. Przeciwnikiem udziału ortodoksów w Bloku był jego główny twórca – I. Grünbaum⁵⁷.

W Małopolsce istniały dwie odrębne organizacje, równorzędne wobec opanowanej przez zwolenników I. Grünbauma warszawskiej centrali, obejmującej tylko b. zabór rosyjski: wschodnio- i zachodniogalicyska (ta ostatnia działała również na Śląsku). Ich władze przeciwne były wiązaniu się z innymi mniejszościami narodowymi⁵⁸. Prowadzone w połowie grudnia rokowania między reprezentantami syjonistów z b. Kongresówki a obiema małopolskimi organizacjami syjonistycznymi były ciężkie i długotrwałe. Ostatecznie odrzucono propozycję I. Grünbauma, aby „pewne okręgi wyborcze w Małopolsce Wschodniej zostawić do dyspozycji organizacji wschodnio-galicyskiej, inne zaś zostawić do obsadzenia blokowi”, gdyż nie udało się ustalić ich liczebnego podziału, a także kwestii personalnych, otóż „zwolennicy p. Reicha nie chcieli się zgodzić, aby w okręgach, gdzie miałyby być listy blokowe z nazwiskami żydowskimi, na listach tych znaleźli się [...] członkowie Org[anizacji] Syjon[istycznej] Wsch[odniej] Małop[olski], popierający ideę bloku”⁵⁹. 25 grudnia narada partyjna syjonistów małopolskich stosunkiem głosów 31 do 7 podjęła decyzję o nieprzyłączeniu się do BMN. W odpowiedzi na to Rada Partyjna Organizacji Syjonistycznej Kongresówki i Województw Wschodnich (zwolennicy I. Grünbauma) oświadczyła, że wystawi na listach BMN w Galicji we wszystkich okręgach

⁵⁶ *O wspólny front wyborczy mniejszości narodowych*, NP 5 XI 1927, nr 303, s. 3.

⁵⁷ W cyt. wyżej wywiadzie z 8 listopada (*O wspólny front...*) mówił on: „Nigdy się z tem nie kryłem, że mojem zdaniem Aguda nie należy wciągać do bloku. Powody? Powiem krótko. Zaraz po wyborach w r. 1922, po zwycięstwie bloku mniejszościowego, agudowcy zawiadomili czynniki rządowe że swój udział w bloku uważają za «grzech», do którego byli «zmuszeni». Nie chcemy ich narażać na powtórzenie tego «grzechu», nie chcemy «sprowadzać ich z drogi cnoty». A potem, przez całą kadencję obecnego Sejmu, polityka Agudy tak wewnątrz żydostwa, jak na zewnątrz, była sprzeczna z zasadami, na których oparliśmy już nie blok mniejszości narodowych, lecz narodowy blok żydowski. To chyba wystarczy. Nie wiem, czy Aguda chciała lub jeszcze chce przystąpić do bloku, wiem że myśmy jej nie chcieli”. W wywiadzie tym I. Gruenbaum dał także wyraz jakże złudnemu przekonaniu, że „Aguda nie potrafi pociągnąć za sobą bezpartyjnych mas ortodoksyjnych”.

⁵⁸ Por. *Żydzi małopolscy przeciwko Blokowi Mniejszości Narodowych*, IR 24 XI 1927, nr 327, s. 1; *Blok żydowski na terenie Galicji i jego szanse*, NP 30 XI 1927, nr 328, s. 1; małopolscy syjoniści reprezentowali zresztą bardziej umiarkowane poglądy w zakresie polityki w diasporze, por. np. A. H a f f t k a, *Działalność parlamentarna i polityczna posłów i senatorów żydowskich w Polsce Odrodzonej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej. Działalność społeczna, gospodarcza, oświatowa i kulturalna*, red. I. Schipper, A. Tartakower, A. Hafftk a, [Warszawa 1932], s. 329.

⁵⁹ *Akcja przedwyborcza w Małopolsce Wschodniej*, NP 9 XII 1927, nr 337, s. 2. *Jak to było we Lwowie*, NP 15 XII 1927, nr 347, s. 2.

kandydatów żydowskich. W odpowiedzi na to przywódca syjonistów galicyjskich, dr L. Reich, wezwał telefonicznie Egzekutywę Światowej Organizacji Syjonistycznej w Londynie, aby zabroniła I. Grünbaumowi tego posunięcia⁶⁰. Ten trwał jednak nadal przy swoim zamiarze; na wystawienie kandydatur żydowskich w Galicji nie wyraziła jednak zgody UNDO, twierdząc, że nie będzie przeprowadzać syjonistycznych posłów głosami ukraińskich chłopów⁶¹. Ostatecznie galicyjskie organizacje syjonistyczne utrzymały monopol na swoim terenie i zgłosiły swą własną, popieraną również przez Mizrachi i Hitachduth listę pn. Zjednoczenie Narodowo-Żydowskie w Małopolsce, do której przyłączono 18 list okręgowych⁶².

Podobnie jak w poprzednich wyborach, organizatorzy BMN dążyli do wprowadzenia do Bloku organizacji gospodarczych polskich Żydów. Bez większych problemów udało się pozyskać Centralę Związku Rzemieślników (CZR)⁶³, gdyż nie interesowały jej kwestie programowe, lecz zapewnienie sobie własnego reprezentanta w parlamencie – Chaima Rasnera⁶⁴. Jednak takie postawienie sprawy wywołało, inspirowane przez folkistów N. Pryłuckiego i agudowców, protesty poszczególnych stowarzyszeń zawodowych, zrzeszonych w Centrali. Doprowadziło to ostatecznie do rozłamu w organizacji, która, osłabiona, dalej jednak popierała Żydowski Blok Narodowy przy BMN⁶⁵.

Inaczej przebiegały rokowania z Centralą Związku Kupców (CZK) w Warszawie. W organizacji tej wpływy zwolenników i przeciwników BMN były mniej więcej równe⁶⁶, a administracja państwowa wywierała silny nacisk, by organizacja ta nie przystąpiła do BMN, jednocześnie oferując jednemu z czołowych działaczy CZK, Wacławowi Wiślickiemu, mandat z listy rządowej⁶⁷, toteż jej władze zajmowały wyczekujące stanowisko. W wyniku rozpoczętych 22 listopada narad Rada Naczelna Kupiectwa Żydowskiego w Polsce oficjalnie wystąpiła (28 XI) – za cichą aprobatą rządu, liczącego na opóźnienie procesu konsolidacji listy BMN⁶⁸ – ze znaną

⁶⁰ AAN, MSW 958, Ppn za 25–31 XII 1927 r., s. 6; *O nadchodzących wyborach w Małopolsce Wschodniej*, NP 1 I 1928, nr 1, s. 4.

⁶¹ *Sensacja o „zachwianiu się bloku mniejszości narodowych”*, NP 13 I 1928, nr 12, s. 3; *Z bloku Mniejszości Narodowych. Konferencja b. pos. Grynbauma z prezesem „Undo”, p. Lewickim*, NP 13 I 1928, nr 13, s. 3.

⁶² *Mniejszości...*, s. 35–36, 70.

⁶³ *Narady C.K. Związku rzemieślników*, NP 9 XII 1927, nr 337, s. 10.

⁶⁴ *Rzemieślnicy domagają się własnej reprezentacji w Sejmie i Senacie*, NP 10 XII 1927, nr 338, s. 4.

⁶⁵ AAN, MSW 958, Ppn nr 49, 25–31 XII 1927, s. 5; *Mniejszości...*, s. 37–38.

⁶⁶ Por. sprawozdanie z przebiegu obrad 28 listopada: *Kupiectwo żydowskie przed wyborami do ciała ustawodawczych*, NP 29 XI 1927, nr 327, s. 4.

⁶⁷ K. Świtalski, *op. cit.*, s. 251, 269; wiadomości te początkowo były dementowane przez samego zainteresowanego, por. *Kupiectwo wobec projektu Bloku Mniejszości Narodowych*, NP 23 XI 1927, nr 321, s. 3; *Wybory do Sejmu i Senatu*, KŁ 5 XII 1927, nr 335, s. 2.

⁶⁸ K. Świtalski, *op. cit.*, s. 251.

już od kilku dni⁶⁹ inicjatywą stworzenia Ogólno-Żydowskiego Narodowego Bloku Wyborczego, zapraszając do rokowań wszystkie mieszczańskie żydowskie ugrupowania polityczne. Decyzję o ewentualnym przystąpieniu Żydów do BMN miały podjąć dopiero ten blok. Inicjatywa ta spotkała się z zastrzeżeniami zarówno Agudy – przeciwnej udziałowi w BMN, jak i syjonistów, podtrzymujących swą wcześniejszą opinię o szkodliwości udziału ortodoksów w bloku, ale jeden z jej głównych autorów, A. Truskier, w udzielonym 24 listopada wywiadzie stwierdził, że inicjatywa ma szanse powodzenia⁷⁰. 13 grudnia odbyło się w siedzibie CZK spotkanie przedstawicieli ugrupowań mieszczańskich, na które nie przybyli jednak przedstawiciele syjonistów, ponieważ uważali, że mogą brać udział w rokowaniach tylko z organizacjami, które jasno opowiedziały się za BMN; opanowane przez ortodoksyjnych i folkistowskich kupców pod wodzą E. Kirszbrauna, przyjęło ono rezolucję wzywającą do utworzenia jednolitego żydowskiego bloku narodowego⁷¹. Sytuacja stawała się dla Centrali Związku Kupców coraz bardziej niebezpieczna, zagrożenie rozłamek stało się już bezpośrednie – kupcy wileńscy opowiedzieli się za BMN⁷², a zwolennicy Bloku prowadzili bezpośrednie rozmowy z I. Grünbaumem⁷³. Jako pomysł na rozwiązanie kompromisowe pojawiła się propozycja zgłoszenia odrębnej listy kupieckiej, oficjalnie wysunięta w połowie grudnia⁷⁴; wywołało to ostre ataki syjonistycznej prasy⁷⁵. Ostatecznie jednak, aby ratować jedność organizacji, Rada i Zarząd Centrali Związku Kupców 9 I 1928 r. postanowiły pozostawić swym członkom wolną rękę przy wyborach, ogłaszając jednocześnie oświadczenie popierające „Rząd Marszałka Piłsudskiego”⁷⁶.

⁶⁹ *Kupiectwo żydowskie wobec wyborów*, NP 24 XI 1927, nr 322, s. 4.

⁷⁰ „Nie ma nic niemożliwego na świecie [...] Nie wyobrażam sobie, aby Aguda, miała się wyłamać, gdy w bloku narodowym żydowskim większość oświadczyła się za przystąpieniem do bloku mniejszości narodowych”, *Centrala Zw. Kupców wobec zbliżającej się kampanii wyborczej. Rozmowa z sen. Truskierem*, NP 25 XI 1927, nr 323, s. 4.

⁷¹ *Narada przedwyborcza w Centrali Związku Kupców*, NP 13 XII 1927, nr 341, s. 4; *Narada w Związku Kupców w sprawie wyborów*, NP 14 XII 1927, nr 342, s. 2; *Związek Kupców żydowskich przeciw Blokowi Mniejszości*, IR 13 XII 1927, nr 342, s. 2; *Walka wśród kupiectwa żydowskiego*, R 17 XII 1927, nr 346, s. 1.

⁷² *Kupiectwo wileńskie za blokiem mniejszości narodowych*, NP 14 XII 1927, nr 342, s. 2.

⁷³ *Uchwała rady Naczelnej Centr. Zw. Kupców*, NP 15 XII 1927, nr 347, s. 2.

⁷⁴ *Kronika wyborcza*, NP 18 XII 1927, nr 346, s. 2; za taką uchwałą głosowało 15 członków Rady Naczelnej, przeciw 2, wstrzymało się 3 – *Centrala Związku kupców w sprawie wyborów*, NP 19 XII 1927, nr 347, s. 2. Por. również *Echa przedwyborcze*, KŁ 20 XII 1927, nr 349, s. 2.

⁷⁵ Pierrot [J. Appenzlak], *Między wierszami. „Starcy” radzą*, NP 15 XII 1927, nr 347, s. 4.

⁷⁶ *Oj a sicung fun sochrim-ferajn*, NF 8 I 1928, nr 8, s. 1; *Gew. Sen. Trusker zoł niszt kandidiren*, NF 11 I 1928, nr 10, s. 1.

Do BMN przystąpiły również: organizacja syjonistów religijnych (Mizrachi) i prawicowa partia robotnicza Hitachduth⁷⁷.

Przeciwko przystąpieniu do ŻBN przy BMN opowiedziała się natomiast bez większych wstrząsów wewnętrznych Centrala Związku Drobnych Kupców i Handlarzy w Polsce, choć niektóre organizacje regionalne znalazły się jednak w BMN⁷⁸.

Pierwsza narada ŻBN przy BMN odbyła się pod przewodnictwem I. Grünbauma 4 grudnia⁷⁹; obrady trwały kilka dni⁸⁰.

8 grudnia Rada Partyjna Organizacji Syjonistycznej wyłoniła ze swego składu 30-osobowy Komitet Centralny, który wraz z egzekutywą organizacji miał się zająć „pracą polityczną w sprawach wyborczych”⁸¹. 29 grudnia na posiedzeniu ŻBN przy BMN na jego przewodniczącego wybrano I. Grünbauma, a wiceprzewodniczącym został inż. A. Czerniaków, wówczas prezes Rady Naczelnej Centralnego Związku Rzemieślników⁸². Na początku stycznia przystąpiono do organizowania lokalnych komitetów wyborczych⁸³.

Niepowodzenie, jakim była odmowa syjonistów małopolskich, spowodowało chwilowe zachwianie się ŻBN przy BMN i spekulacje o możliwości porozumienia syjonistów i Agudy⁸⁴. Wyrazem tego były zamieszczone 4 i 6 stycznia w „Naszym Przeglądzie” artykuły, w których stwierdzano, że jeszcze nie jest za późno na „ponowienie próby utworzenia ogóln żydowskiego bloku wyborczego, obejmującego wszystkie stronnictwa polityczne i organizacje gospodarcze”⁸⁵. Podobnie wypowiadał się krakowski syjonistyczny „Nowy Dziennik”⁸⁶. Zachwianie się było jednak chwilowe, o czym świadczyła konferencja prasowa I. Grünbauma 7 stycznia⁸⁷.

Prawdopodobnie jedynym rezultatem tych wezwań prasy syjonistycznej było utworzenie, z wielkim zresztą trudem, jednolitej listy żydowskiej w Częstochowie⁸⁸, na której wystawiono b. senatora Truskiera; zażądał on

⁷⁷ Narada żydowskiego Bloku narodowego, NP 4 XII 1927, nr 335, s. 4.

⁷⁸ Mniejszości..., s. 39–40; Protest Związku Drobnych Kupców w Złoczewie Kaliskim, NP 15 XII 1927, nr 347, s. 2; kampania protestów była niewątpliwie organizowana przez syjonistów – por. AAN, MSW 958, Ppn nr 2, 8–14 I 1928, s. 6.

⁷⁹ Narada w sprawie Bloku Mniejszości Narodowych, NP 5 XII 1927, nr 333, s. 2.

⁸⁰ Narady w sprawie bloku, NP 6 XII 1927, nr 334, s. 3.

⁸¹ Akcja przedwyborcza w Małopolsce Wschodniej, NP 9 XII 1927, nr 337, s. 2.

⁸² AAN, MSW 958, Ppn nr 49, 25–31 XII 1927, s. 5.

⁸³ AAN, MSW 958, Ppn nr 1, 1–7 I 1928, s. 7–8.

⁸⁴ Taki rozwój sytuacji był jednak niepożądany dla władz państwowych: „Konsolidacja wszystkich stronnictw żydowskich przedstawia o wiele groźniejsze niebezpieczeństwo, aniżeli blok mniejszości narodowych i dlatego należałoby bezwzględnie przeciwdziałać porozumieniu się Kirszbrauna z Grünbaumem” (APmstW, KR, KIKR 2, nr 52, 5 I 1928, s. 17).

⁸⁵ N. S., Jeszcze nie zapóźno?, NP 4 I 1928, nr 4, s. 3; tenże, Sztandar jedności żydowskiej, NP 6 I 1928, nr 6, s. 6.

⁸⁶ AAN, MSW 958, Ppn nr 1, 1–7 I 1928, s. 8.

⁸⁷ B. pos. Grynbaum o Bloku Mniejszości Narodowych, NP 8 I 1928, nr 8, s. 6.

⁸⁸ Dwa wiece przedwyborcze w Częstochowie, NP 1 III 1928, nr 61, s. 4.

przyłączenia tej listy do „osiemnastki”, czemu – rzecz jasna – sprzeciwiła się Aguda⁸⁹.

Do pewnych, nieuniknionych, scysji doszło również przy układaniu list kandydackich⁹⁰. Mimo ostatecznego zmontowania żydowskiej części BMN, pozycja I. Grünbauma uległa wyraźnemu osłabieniu; zarzucano mu m. in. bezprawne wykorzystywanie zasobów „Keren-Kajemeth” (fundusz na cele budowy Siedziby Narodowej w Palestynie) na cele wyborcze⁹¹.

Program wyborczy ŻBN przy BMN zawierała ogłoszona 10 I 1928 r. odezwa „Do narodu żydowskiego w Polsce”. Występowała ona ostro przeciwko Agudzie, żądając odsunięcia jej od decyzji w sprawach żydowskich, występując przeciwko jej ugodowości i oskarżając przedstawicieli tej partii w poprzednim Sejmie o intrygowanie przeciwko Kołu Żydowskiemu, prowadzenie „klerykalno-reakcyjnej i antynarodowej polityki” oraz wysługiwanie się każdemu rządowi. Odezwa stwierdzała również istnienie w Polsce ucisku narodowości niepolskich, któremu przeciwstawiać się muszą solidarnie wszystkie narodowości w formie chociażby takiej, jak BMN⁹².

W Łodzi głównym kandydatem BMN był dr Jerzy Rozenblatt⁹³, na drugim zaś miejscu znalazł się Niemiec, Oskar Klikar⁹⁴ – mimo początkowych żądań ze strony wchodzących w skład bloku partii niemieckich, aby znalazł się on na miejscu pierwszym⁹⁵. Natomiast w Krzemieńcu Wołyńskim wystawiono kandydaturę dra Arje Tartakowera, działacza „Hitachduth” i długoletniego sekretarza Łódzkiego Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich⁹⁶.

Kampania wyborcza BMN utrudniana była przez władze państwowe; nawet w Warszawie rozwiązywano – pod różnymi pretekstami – jego wiece wyborcze. Na prowincji unieważniano listy okręgowe⁹⁷. W Łodzi, co prawda, stosunek władz administracyjnych był nieco mniej rygorystyczny, ale dodatkowym problemem były wewnętrzne niesnaski w łonie kierownictwa łódzkich syjonistów. Tak więc, choć już 5 stycznia powstał Łódzki Komitet Wyborczy

⁸⁹ „W rezultacie Truskierowi dla otrzymania mandatu zabrakło 500 głosów. Niemcy pow. częstochowskiego demonstracyjnie oddali 1000 głosów na wycofaną listę nr 18” (AAN, MSW 958, Ppn nr 10, 4–10 III 1928, s. 4).

⁹⁰ AAN, MSW 958, Ppn nr 3, 15–21 I 1928, s. 6.

⁹¹ APmstW, KRmstW, KIKR 2, nr 68, 2 II 1928, s. 128.

⁹² *Odezwa Żyd. Bloku Narodowego przy Bloku Mniejszości Narodowych. Do Narodu Żydowskiego w Polsce!* NP 12 I 1928, nr 12, s. 5.

⁹³ Podobno rozważano także kandydaturę Józefa Lewi z „Hitachduthu” – popierać go mieli, według informacji prasowych, przeciwnicy dra J. Rozenblatta z Gerszonem Praszkiem na czele (*Blok wrogów Polski*, R 5 I 1928, nr 5, s. 4).

⁹⁴ *Blok Mniejszości Narodowych ustalił łódzkich kandydatów*, R 25 I 1928, nr 25, s. 4.

⁹⁵ *Di lage ojfn wal-front*, NF 19 I 1928, nr 18, s. 4; *Blok Mniejszości Narodowych*, KŁ 5 I 1928, nr 5, s. 6.

⁹⁶ *Chahcnut cu di Sejm-walen*, NF 7 I 1928, nr 7, s. 1.

⁹⁷ *Kronika wyborcza*, NP 3 II 1928, nr 34, s. 3; *Kronika wyborcza*, NP 19 II 1928, nr 50, s. 11.

tego ugrupowania pod przewodnictwem dra J. Rozenblatt, z udziałem Cwi Zejwa Zilbersztajna z Mizrachi, i dra Arje Tartakowera, jako reprezentanta Hitachduthu⁹⁸, to na początek stycznia odbywały się nieliczne zebrania zamknięte⁹⁹. Większą uwagę przykładano do wsparcia odbywających się jednocześnie na szczeblu centralnym prób pozyskania organizacji rzemieślniczych¹⁰⁰. 8 I 1928 r. odbywała się konferencja Centralnego Związku Rzemieślników Żydowskich Województwa Łódzkiego. Mimo przybycia na nią inż. Adama Czerniakowa, kwestia udziału organizacji w BMN stała się powodem jej zakończenia bez podjęcia jakichkolwiek uchwał¹⁰¹.

Łódzcy syjoniści przystąpili także do organizowania BMN na prowincji; służyła temu zwołana 15 I 1928 r. konferencja, w której wzięło udział 35 delegatów z poszczególnych miast województwa łódzkiego; główny referat polityczny wygłosił b. poseł J. Rozenblatt. Wynikiem obrad było powołanie specjalnego komitetu wyborczego dla kierowania akcją wyborczą na terenie woj. łódzkiego¹⁰². W wiecach wyborczych BMN w okolicy Łodzi brali udział przedstawiciele syjonistów łódzkich, w tym i dr J. Rozenblatt¹⁰³. Działacz ten przejawiał także ożywioną aktywność na innych polach¹⁰⁴, usiłując umocnić swoje stanowisko wobec opozycji. Ostatecznie jednak na zebraniu Organizacji Syjonistycznej 29 stycznia został zmuszony do rezygnacji ze stanowiska przewodniczącego organizacji łódzkiej, z tymczasowym pozostawieniem go na tym stanowisku do zakończenia kampanii wyborczej – liczył on zapewne, że po wyborze na posła jego pozycja będzie silniejsza¹⁰⁵. Tymczasem wśród niektórych stowarzyszeń niemieckich pojawił się ferment na tle umieszczenia na pierwszym miejscu listy okręgowej dra J. Rozenblatt; przewodzić mu miał b. poseł August Utta¹⁰⁶. Przeciwno rozpowszechnianym przez syjonistów pogłoskom, jakoby popierał ich cadyk z Aleksandrowa, wystąpił Izydor Menachem Dancygier, który w liście otwartym wzywał swych zwolenników do głosowania na listę sanacji¹⁰⁷. Taki rozwój wydarzeń, jak też kampania wyborcza listy nr 33 wprowadziły w szeregi syjonistów pewną nerwowość. Sytuację dodatkowo pogarszały dotkliwe utrudnienia

⁹⁸ Utworzono komisje: finansową, prasową, propagandową, sekretariat i „młodzieżowy komitet wyborczy” – *Geszafen in Łodz a wal-komitet fun jidyszen nacionalen blok fun di nacionale minderhajten*, NF 6 I 1928, nr 6, s. 4.

⁹⁹ APL, UWŁ 2507/c, St nr 2, 14 I 1928, s. 39.

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ Tamże, 2507/c, St nr 2, 14 I 1928, s. 39–40; AAN, MSW 958, Ppn nr 2, 8–14 I 1928, s. 6.

¹⁰² *Cionistisze krajz-konferenc*, NF 16 I 1928, nr 14.

¹⁰³ APL, UWŁ 2507/c, St nr 6, 11 II 1928, s. 138.

¹⁰⁴ Tamże, St nr 3, 21 I 1928, s. 61.

¹⁰⁵ Tamże, St nr 5, 4 II 1928, s. 112.

¹⁰⁶ Tamże, St nr 6, 11 II 1928, s. 138.

¹⁰⁷ Tamże, s. 141.

(zakazywanie zebrań poświęconych walce z listą ortodoksów) ze strony władz państwowych. „Rozgoryczona” młodzież syjonistyczna (ok. 50 osób) 4 II 1928 r. urządziła napad na lokal Agudy przy ul. Narutowicza 11, przy czym pobito kilku ortodoksów¹⁰⁸.

Pierwsze większe wiece BMN miały miejsce w drugiej dekadzie lutego 1928 r. Występujący na nich mówcy ostro atakowali Agudę¹⁰⁹. W ostatnich dniach przed wyborami kampania wiecowa rozwijała się coraz bardziej – w tygodniu poprzedzającym wybory było ich 7, bezpośrednio przed głosowaniem do Sejmu – 3; podobnie przed wyborami senackimi¹¹⁰.

Lista BMN w Łodzi uzyskała 31 927 głosów (12,1%), gdy w roku 1922 było to ponad 60 tys. głosów (27%); wybrany z niej został dr Jerzy Rozenblatt; Niemcy nie przeprowadzili swego reprezentanta. Podobnie jak w wielu okręgach wyborczych w kraju, w Łodzi do porażki wyborczej BMN przyczyniła się przede wszystkim lista nr 33; gdyby nie ona, Blok uzyskałby niewątpliwie aż 2 mandaty; o wiele mniejsze znaczenie miała utrata głosów socjalistów niemieckich, którzy poparli PPS¹¹¹.

ŻYDOWSKI BLOK NARODOWY AGUDA-FOLKIŚCI. LISTA NR 33

W skład konkurencyjnego, wobec Bloku Mniejszości Narodowych, Żydowskiego Bloku Narodowego weszła ortodoksyjna Aguda i folkiści – Żydowska Partia Ludowa Noe Pryłuckiego, osłabiona niedawno dokonany rozłamem¹¹².

Aguda

Według ocen policji politycznej, w końcu 1926 r. łódzka organizacja Agudy liczebnie przewyższała wszystkie ugrupowania syjonistyczne. Do czołowych działaczy należeli: senator Uszer Mendelson, poseł Lejb Minberg, ponadto dziennikarze: Rogowy i Fridensohn. Organizacja nie była do końca jednolita; wynikało to zarówno ze ścierania się w niej wpływów chasydzkich zwolenników różnych cadyków (z Aleksandrowa, z góry Kalwarii itd.), jak też zatargów o charakterze personalno-ambicjonalnym. Pod jej wpływem znajdowało się kilka szkół żeńskich i męskich oraz organizacja robotnicza

¹⁰⁸ Tamże, s. 141–142.

¹⁰⁹ Tamże, St nr 7, 18 II 1928, s. 170; nr 8, 25 II 1928, s. 201–202.

¹¹⁰ Tamże, St nr 9, 3 III 1928, s. 237.

¹¹¹ *Mniejszości...*, s. 106–109.

¹¹² Z. Urbański, *op. cit.*, s. 256.

Poalej Emunej Israel¹¹³. Partia w Radzie Miejskiej reprezentowana była przez 4 radnych, wybranych głosami 11 465 jej zwolenników¹¹⁴.

Folkiści

Łódzcy folkiści posiadali pewne wpływy wśród przedstawicieli drobnego handlu i rzemieślników, jednak ich wpływy w interesującym nas okresie powoli malały, czego wyrazem było uzyskanie w ostatnich wyborach samorządowych 3705 głosów i 1 mandatu¹¹⁵. Do głównych działaczy zaliczali się: adwokat Józef Wajcman, dziennikarz L. Kahan, dr Herszfinkel i Mendel Balberyszski. Pod silnymi wpływami partii pozostawał łódzki dziennik „Najer Folksblat”, jak również miejscowy oddział Żydowskiej Ligi Oświaty Ludowej w Polsce, Sekcja Dramatyczna im. Sz. Anskiego, Stowarzyszenie Sportowe „Samson”, Centralne Stowarzyszenie Drobnych Kupców Województwa Łódzkiego i Centralna Rada Rzemieślników¹¹⁶.

Pierwsze pomysły utworzenia własnego ortodoksyjnego bloku wyborczego pojawiły się wśród czołowych działaczy polskiej Agudy podczas poufnych narad Egzekutywy Światowej Organizacji Agudas Isroel, jakie miały miejsce 14 IX 1927 r. w Krakowie¹¹⁷. Powstanie takiego bloku było niewątpliwie na rękę rządowi, dążącemu do przeciwdziałania odrodzeniu się BMN. W październiku w komentarzach prasowych często powtarzano przypuszczenie, że „Aguda” pójdzie do wyborów samodzielnie. Pojawiały się też informacje o możliwości sojuszu ortodoksów żydowskich z polskimi konserwatystami, czy też prorządową Partią Pracy¹¹⁸.

Aguda nie brała udziału w rokowaniach w sprawie utworzenia BMN w październiku–listopadzie 1927 r.¹¹⁹, wręcz przeciwnie, jeden z jej czołowych działaczy, b. poseł Eljasz Kirszbraun, występował na łamach prasy sanacyjnej z atakami na Blok¹²⁰. Partia natomiast przystąpiła do rozmów z Żydowską Partią Ludową kierowaną przez adwokata Noe Pryluckiego, który 16 XI 1927 r. zawarł, zaaprobowany przez CK tegoż stronnictwa 20 listopada,

¹¹³ APŁ, UWŁ 2507/a, Charakterystyka działalności organizacji politycznych za IX–XI 1926 r., s. 186–187.

¹¹⁴ B. Wachowska, *The Jewish...*, s. 160.

¹¹⁵ W 1923 r. folkiści uzyskali 3920 głosów, tamże, s. 157, 160.

¹¹⁶ APŁ, UWŁ 2507/a, Charakterystyka działalności organizacji politycznych za IX–XI 1926 r., s. 186.

¹¹⁷ *Mniejszości...*, s. 43–44.

¹¹⁸ *Porozumienie ortodoksów z Prawicą Narodową*, R 4 X 1927, nr 272, s. 1; *Żydzi w Dzikowie*, KŁ 5 X 1927, nr 273, s. 3; *O wspólny front wyborczy mniejszości narodowych*, NP 5 XI 1927, nr 303, s. 3.

¹¹⁹ *Blok Mniejszości Narodowych*, IR 18 XI 1927, nr 317, s. 1.

¹²⁰ *W młynie opinii*, NP 29 XI 1927, nr 327, s. 3.

układ o wspólnej akcji wyborczej. Sojusz programowo laickich, nacjonalistycznych fołkistów z ortodoksyjną Agudą wywołał powszechne zdziwienie obserwatorów żydowskiego życia politycznego; wnieśli oni do powstającego sojuszu niewątpliwie cenny udział, jakim były przeważające wpływy w Centrali Związku Drobnych Kupców w Polsce¹²¹. Te trzy organizacje utworzyły 19 XII 1927 r. Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu¹²², a po zostawieniu przez Centralę Związku Kupców 9 I 1928 r. swym członkom wolnej ręki w zaangażowaniu wyborczym do bloku tego dołączyła grupa członków naczelnych władz tej organizacji, m. in. Waław Wiślicki, Rafał Szereszewski, Maurycy Mayzl i Maksymilian Friede¹²³. Wydali oni odezwę stwierdzającą, iż „obecny kierunek myśli państwowej daje całkowitą rękojmę faktycznego zrównania w prawach całego społeczeństwa żydowskiego, w szczególności upośledzonego dotychczas kupiectwa...”, dlatego też przystąpili oni do Ogólno-Żydowskiego Bloku Wyborczego, „który wytknął sobie linię współpracy z rządem” i dlatego też wzywają całe kupiectwo żydowskie, aby głosowało na ten blok¹²⁴. Nie doszły natomiast do skutku – z uwagi na zbyt wygórowane żądania Agudy – rokowania o zawarcie wspólnego bloku z syjonistami małopolskimi¹²⁵.

Wielkie znaczenie dla ŻBN miało stanowisko rabinów i cadyków. Odbywające się od końca 1927 r. zjazdy żydowskiego duchowieństwa udzielały jednak swego poparcia często bezpośrednio BBWR (Tarnów, 5 grudnia). Sam ŻBN zresztą współpracował na różne sposoby z BBWR, posuwając się zresztą nawet do wezwań o głosowanie na listę sanacji¹²⁶. W zamian za to W. Wiślicki i E. Kirszbraun znaleźli się na liście państwowej nr 1¹²⁷. Dopiero 24 II 1928 r. ogłoszono w prasie odezwę 282 cadyków i rabinów, wzywającą do głosowania na listę Ogólno-Żydowskiego Narodowego Bloku Wyborczego¹²⁸.

W Łodzi pierwsze zebranie organizacyjne ŻBN odbyło się 28 grudnia, nie zaproszono na nie syjonistów, zaś bezpartyjni Żydzi religijni na zaproszenie nie odpowiedzieli; główną rolę na zebraniu odgrywał L. Minberg. Do Bloku przystąpiły: Aguda, fołkiści, drobni kupcy i ortodoksi pabianiccy¹²⁹.

¹²¹ C.K. Drobnych kupców uchwalił nie przystąpić do bloku mniejszościowego, NP 12 XII 1927, nr 340, s. 2.

¹²² Narada zwołana przez „Agudę”, NP 20 XII 1927, nr 348, s. 2.

¹²³ Mniejszości..., s. 44.

¹²⁴ Odezwa, NP 23 I 1928, nr 54, s. 1; AAN, MSW 958, Ppn nr 8, 19–25 II 1928, s. 5.

¹²⁵ Tamże, Ppn nr 4, 22–28 I 1928, s. 6.

¹²⁶ „Na wiecu Zjednoczonego żyd. Komitetu Wyborczego, odbytym w Radomiu 29 I rabin Gutenberg dowodził konieczności głosowania na listę b[ezpartyjnego] Bloku, ponieważ w radomskim okręgu wyborczym żydzi nie mają szans przeprowadzenia własnego posła” (AAN, MSW 958, Ppn nr 5, 29 I–4 II 1928, s. 3).

¹²⁷ Tamże, Ppn nr 4, 22–28 I 1928, s. 5.

¹²⁸ Tamże, Ppn nr 8, 19–25 II 1928, s. 5; Mniejszości..., s. 48.

¹²⁹ Zicung fun wal-komitet fun jidisz-nacionalen blok, NF 1 I 1928, nr 1, s. 5.

Odezwa programowa Bloku podkreślała zarówno konieczność połączenia wysiłków ugrupowań politycznych żydowskich dla uzyskania mandatów poselskich i senatorskich, jak też odmiennosc interesów żydowskich i innych mniejszości narodowych. „Żydzi w Polsce nie powinni prowadzić własnej żydowskiej polityki i z przyczyn ogólnie dobrze znanych nie mogą, zwłaszcza w obecnym momencie politycznym, wiązać się z elementami, których zarówno polityka, jak i taktyka, są niewspółmierne z interesami żydowskimi. Tak zwany Blok Mniejszości Narodowych przez chęć przeprowadzenia pewnych na pozór technicznych posunięć, wkracza jednak w dziedzinę merytorycznych zagadnień państwowo-politycznych. Nie ma więc żadnego rozsądnego motywu natury subiektywnej lub obiektywnej, abyśmy wzięli na siebie za to odpowiedzialność”. Występując przeciw zawieraniu sojuszu z tzw. narodowymi mniejszościami terytorialnymi, opanowanymi ideami irredentystycznymi i wrogimi państwu polskiemu, odezwa opowiadała się za współdziałaniem Żydów z „polską demokracją”, pod którą to nazwą kryła się raczej sanacja, chwalona za umieszczenie na liście BBWR dwóch kandydatur żydowskich, czego nie zrobiły ugrupowania socjalistyczne. Taką interpretację potwierdza zresztą znajdujący się w tej odezwie *passus*, podkreślający pozytywny, acz nacechowany pewną rezerwą stosunek do rządu¹³⁰. Dalsza agitacja Bloku powtarzała sformułowania odezwy programowej; silne w niej też były akcenty skierowane przeciwko konkurencyjnej „osiemnastce” – posuwano się nawet do kłamliwego oskarżenia syjonistów o dokonywanie zabójstw politycznych¹³¹.

Chęć kandydowania z Łodzi wyrażali W. Wiślicki¹³², jak też N. Pryłucki, który w trakcie rokowań groził, że w razie nieotrzymania pierwszego miejsca na liście, opuści Blok¹³³. Ostatecznie na pierwszym miejscu w Łodzi wystawiono Kirszbrauna, następnie W. Wiślickiego, N. Pryłuckiego i L. Mincberga¹³⁴.

W pierwszych dniach stycznia 1928 r. powstała Łódzka Egzekutywa Narodowego Żydowskiego Komitetu Wyborczego. Weszli do niej b. poseł Lajb Mincberg i b. senator Uszer Mendelsohn z Agudy oraz adwokat Józef Wajcman i dr Herszfinkel ze strony folkistów, jak też reprezentant chasydów pabianickich Szwergal¹³⁵. 6 lub 7 stycznia przybył do Łodzi W. Wiślicki i prowadził poufne rozmowy z łódzkimi organizacjami kupieckimi¹³⁶. Pier-

¹³⁰ AAN, MSW 958, Ppn nr 1, 1–7 I 1928, s. 9; *Mniejszości...*, s. 44–46; *Akcja wyborcza do Sejmu i Senatu wśród społeczeństwa żydowskiego*, SN 1928, nr 1, s. 85–86.

¹³¹ *Szerzenie niecznych oszczerstw o powodach śmierci Pannera w Dobromilu*, MP 1 III 1928, nr 61, s. 4.

¹³² *Gew. Deput. Wiślicki zol kandidiren in Łodz*, NF 7 I 1928, nr 7.

¹³³ *Spór o mandat*, KŁ 25 I 1928, nr 25, s. 5.

¹³⁴ *Ruch przedwyborczy*, R 3 II 1928, nr 34, s. 6.

¹³⁵ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 1, 7 I 1928, s. 8.

¹³⁶ *Wal-chachnut*, NF 7 I 1928, nr 6, s. 3.

wszym poważniejszym wystąpieniem Bloku był Zjazd Rzemieślniczy, zwołany na 8 stycznia przez pozostającą pod wpływami folkistów Centralną Radę Rzemieślniczą; przybyło nań 85 delegatów. W przeciwieństwie do konkurencyjnej imprezy organizowanej pod auspicjami BMN, cieszył się on nieukrywaniem poparciem władz państwowych, czego wyrazem było przybycie na jego otwarcie przedstawicieli administracji. Z popierającym ideę bloku żydowskiego referatem wystąpił sam przywódca folkistów, Noe Pryłucki. Zjazd zakończył się, zgodnie z oczekiwaniami organizatorów, podjęciem rezolucji, wzywającej do głosowania na listę Agudy i folkistów¹³⁷.

10 stycznia odbyła się konferencja ŻBN, na której N. Pryłucki złożył deklarację lojalności wobec aktualnego rządu, a L. Minberg stwierdził, że „należy bezwzględnie odrzucić propozycję złączenia się z blokiem mniejszości narodowych, ponieważ [...] koncentruje [on – J. W.] w sobie żywioły nieprzyjaźnie usposobione do państwowości polskiej”¹³⁸.

Jednocześnie prowadzona była akcja dalszego pozyskiwania dla ŻBN różnych organizacji gospodarczych (Stowarzyszenie Kupców, Stowarzyszenie Drobnych Kupców, Stowarzyszenie Kupców Kolonialnych)¹³⁹. Nie cofano się przy tym przed groźbami, że „wszystkie koncesje i ulgi podatkowe, robione będą tylko na skutek zabiegów Pryłuckiego i Kirszbrauna. Każdy więc drobny kupiec lub rzemieślnik zmuszony będzie zabiegać u któregośkolwiek z nich”¹⁴⁰. Akces do ŻBN poszczególne stowarzyszenia tego typu składały przez cały styczeń; ostatecznie znalazły się w nim m. in. Związek Majstrów Piekarskich, Związek Właścicieli Wozów Ciężarowych, Stowarzyszenie Handlarzy Drobiem w Łodzi i inne mniejsze ugrupowania¹⁴¹.

Zawarta została także, po poufnych rozmowach, w których N. Pryłucki pełnił rolę mediatora¹⁴², umowa z tzw. Bezpartyjnymi Religijnymi Żydami¹⁴³ (chasydzi cadyka z Aleksandrowa¹⁴⁴). Sprawa rychło się jednak skomplikowała, gdyż syjoniści przebili ofertę Agudy, oferując mandat poselski członkowi

¹³⁷ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 2, 14 I 1928, s. 36; AAN, MSW 958, Ppn nr 2, 8–14 I 1928, s. 6.

¹³⁸ *Burzliwa konferencja*, KŁ 10 I 1928, nr 10, s. 5; *Patriotyczne stanowisko Żydów*, R 10 I 1928, nr 10, s. 5.

¹³⁹ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 2, 14 I 1928, s. 39; *Chachnut cu di Sejm-walen*, NF 12 I 1928, nr 11.

¹⁴⁰ AAN, MSW 958, Ppn nr 1, 1–7 I 1928, s. 7.

¹⁴¹ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 4, 28 I 1928, s. 85; *Algemajne ferzamlung*, NF 20 I 1928, nr 18. *Rezolucje in form fun a deklaracie*, NF 22 I 1928, nr 20, s. 6.

¹⁴² *Niezdecydowane stanowisko*, KŁ 11 I 1928, nr 11, s. 5.

¹⁴³ *Fersztejdigung cwiszen Aguda um Unpartaiszen*, NF 20 I 1928, nr 18, s. 3.

¹⁴⁴ Rozmowy z aleksandrowskim cadykiem już w grudniu prowadzili przedstawiciele starostwa łódzkiego; por. prawdopodobnie zniekształconą informację w tej sprawie: *Wiadomości z Łodzi. Cadyk aleksandrowski pod zarzutem „działalności antypaństwowej”*, NP 10 XII 1927, nr 338, s. 7.

Rady Gminy Żydowskiej, S. Budzynerowi¹⁴⁵. Ostatecznie cadyk aleksandrowski wydał odezwę wzywającą swych zwolenników do głosowania bezpośrednio na listę sanacji¹⁴⁶. Wycofanie się Bezpartyjnych Religijnych Żydów z aliansu wyborczego znacznie osłabiło szanse powodzenia listy nr 33¹⁴⁷. Ten konflikt leżał też zapewne u źródeł „zamachu stanu”, jakiego Aguda dokonała (z niewielką pomocą policji...) w Gminie Żydowskiej, obalając dotychczasowy Zarząd, oparty na koalicji Bezpartyjnych Żydów Religijnych (zwolennicy cadyka z Aleksandrowa) z syjonistami¹⁴⁸. Tym niemniej, w takiej sytuacji propaganda ŻBN w Łodzi nieco osłabła. Wzmogła się ona dopiero w połowie lutego. 16 lutego w sali Filharmonii odbył się 2-tysięczny wiec, na którym przemawiali m. in. L. Minberg, I. M. Lewin, W. Wiślicki (po polsku, co wzbudziło niezadowolenie zebranych) i M. Balberyszski; w następnych tygodniach liczba wieców systematycznie wzrastała¹⁴⁹; w ciągu kilku ostatnich dni przed wyborami odbyło się ich już ponad 20¹⁵⁰.

Na listę nr 33 w Łodzi oddano 19 748 głosów, co nie zapewniło mandatu¹⁵¹. Nie pogorszyło to jednak dobrego samopoczucia ortodoksów; na odbytym 24 marca zebraniu Poalej Emunei Israel krytykowano metody syjonistów w stosunku do Agudy i odgrażano się, że „mimo chwilowej porażki przy następnych wyborach ortodoksi zwyciężą, bo w międzyczasie zajmą dominujące stanowisko w społeczeństwie żydowskim”¹⁵².

BUND. LISTA NR 4

Bund był robotniczą partią o dużych wpływach w środowisku miejskim, czego najlepszym dowodem było wysunięcie się jej listy na pierwsze miejsce wśród list żydowskich w wyborach samorządowych 1927 r., gdy partia

¹⁴⁵ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 3, 21 I 1928, s. 61; tamże, nr 4, 28 I, s. 85; nr 5, 4 II, s. 111. Według niesprawdzonych informacji MSW, S. Budzyner zapłacił za miejsce na liście 2 tys. dolarów – AAN, MSW 958, Ppn nr 5, 29 I-4 II 1928, s. 5.

¹⁴⁶ Tamże, Ppn nr 6, 5-12 II 1928, s. 7.

¹⁴⁷ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 5, 4 II 1928, s. 111.

¹⁴⁸ „Na skutek interwencji Agudy Ministerstwo W.R. i O.P. rozwiązało Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi, nakazując wybranie nowego Zarządu w ciągu 8 dni” (AAN, MSW, 958, Ppn nr 6, 5-11 II 1928, s. 8); R. M. Shapiro, *Aspects of Jewish Self-Government in Łódź, 1914-1939*, „Polin” 1991, vol. 6, s. 151.

¹⁴⁹ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 8, 25 II 1928, s. 200.

¹⁵⁰ Tamże, St nr 9, 3 III 1928, s. 235; nr 10, 10 III 1928, s. 261.

¹⁵¹ Dzielnik wyborczy wynosił 24 615. Natomiast suma głosów oddanych na listy nr 18 i 33 dawała z nadstatkiem 2 mandaty – *Mniejszości...*, s. 109.

¹⁵² APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 14, 7 IV 1928, s. 339.

uzyskała 13 922 głosy i 5 mandatów¹⁵³. Do wybitniejszych działaczy należeli: radni Izrael Mordechaj Lichtensztajn, Chaim Lejb Poznański, Szmul Milman, Efroim Luzer Zelmanowicz, Rachmil Pergament. Pod jej wpływami znajdowała się szkoła powszechna przy ul. Cegielnianej 17, biblioteka im. Szonera, kooperatywa „Nowe Wyzwolenie”, rada Miejskowa związków Zawodowych (ul. Cegielniana 28) i Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego. Organizacja młodzieżowa partii, Jugendbund „Cukunft”, cechowała się większym radykalizmem; stąd pewne wpływy posiadali w niej komuniści. Wybitniejszymi jej działaczami byli: Majzer, Szlama Nutkowicz, dr Olszaniecki, R. Ryba i P. Purcman. „Cukunft” w swej działalności opierał się na organizacjach związkowych¹⁵⁴.

Wobec zbliżających się wyborów celem Bundu było utworzenie bloku wszystkich (polskich i mniejszościowych) ugrupowań socjalistycznych w Polsce, co dawało mu pewne szanse na zdobycie mandatu. Wytężoną działalność w tym kierunku partia prowadziła do grudnia 1927 r.; 6 grudnia Komitet Centralny Bundu rozesłał apel wzywający do utworzenia wspomnianego Bloku. Wobec niemożności utworzenia takiego ugrupowania, a nawet zawarcia ogólnopolskiego sojuszu li tylko z PPS¹⁵⁵, H. Erlich 23 grudnia wystąpił w prasie z oficjalną propozycją powołania żydowskiego bloku socjalistycznego (Bund, Poalej Syjon-Prawica i Poalej Syjon-Lewica). Rozpoczęły się rokowania o podział mandatów (pierwsze spotkanie miało miejsce 25 listopada¹⁵⁶), które jednak, wobec nieelastycznego stanowiska Bundu, nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Partia ta, opierając się na wynikach wyborów samorządowych z jesieni 1927 r., żądała dla siebie pierwszego miejsca na listach w Warszawie i Łodzi, oddając pierwsze miejsce w Lublinie Poalej Syjon-Lewicy. Ta zaś, uważając mandat w Lublinie za praktycznie nieosiągalny, żądała dla siebie pierwszego miejsca w Łodzi, na co w żaden sposób nie chciał się zgodzić Bund¹⁵⁷. Na początku stycznia

¹⁵³ W wyborach 1923 r. lista Bundu znalazła się na 3 miejscu. B. Wachowska, *The Jewish...*, s. 157, 160.

¹⁵⁴ APŁ, UWŁ 2507/a, Charakterystyka działalności organizacji politycznych za IX–XI 1926 r., s. 187.

¹⁵⁵ Wg informacji prasowych, jedną z przyczyn takiego obrotu wydarzeń były wygórowane zadania Bundu co do obsady mandatów, por. *Żydzi między sobą*, KŁ 26 II 1928, nr 57, s. 6. Lokalnie jednak dochodziło do tego typu porozumień – np. w Białymstoku, por. B. K. Johnson, *The Politics of Futility. The General Jewish Workers Bund of Poland, 1917–1943*, Ithaca, New York 1967, s. 151.

¹⁵⁶ *Akcja przedwyborcza sojuszków*, KŁ 25 XI 1927, nr 324, s. 2.

¹⁵⁷ *Mniejszości...*, s. 49–50. Według wypowiedzi na wiecu Bundu w Łodzi 6 I 1928 r., sprawa przedstawiała się w sposób jeszcze bardziej dla Bundu nieprzyjemna – „Poalej Syjon Lewica żądała dla swego kandydata drugie miejsce, gdy Bund ofiarował trzecie miejsce” (APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 2, 14 I 1928, s. 37).

było już jasne, że blok ten nie powstanie¹⁵⁸. Opinia kierownictwa łódzkiej PPS, że „Ta sprawa jednak nie powinna być powodem zerwania rokowań”¹⁵⁹ była tylko pobożnym życzeniem. Bund pospiesznie zgłosił swą listę krajową z Henrykiem Erlichem na czele¹⁶⁰. W Łodzi prawdopodobnie już 4 lub 5 stycznia utworzono 34-osobowy Komitet Wyborczy, do którego weszli m. in. red. Rosa Rychner, J. Berkowicz (prezes Żydowskiego Socjalistycznego Związku Rzemieślniczego), Zelmanowicz, F. Zylberberg, I. Lichtenstein, S. Milman, B. Nutkowicz, Ch. L. Poznański, R. Pergament i in. Jednocześnie rozpoczęto propagandę wyborczą, zwołano pierwsze wiece¹⁶¹. Władze partii zdawały sobie dobrze sprawę z nierealności zdobycia mandatu w Łodzi; rozwijana z dużym nakładem sił i środków kampania wyborcza miała służyć przede wszystkim zwiększeniu wpływów stronnictwa i pozyskaniu nowych zwolenników¹⁶².

Program wyborczy Bundu miał charakter socjalistyczny, domagał się jednak przede wszystkim „bezkompromisowej obrony praw żydowskich robotników” oraz kultury i języka żydowskiego¹⁶³.

2 lutego złożona została okręgowa lista kandydatów Bundu. Znaleźli się na niej I. Lichtensztajn – nauczyciel, radny m. Łodzi, Henryk (Hersz) Erlich – radny m. Warszawy, jeden z ogólnopolskich przywódców partii, Gerszon Zybert – działacz centralny, choć mniejszego formatu, i radny m. Warszawy, Aleksander Margolis – lekarz, ławnik Magistratu m. Łodzi, ponadto drugi z przywódców centralnych partii, inż. Wiktor Alter, ławnik Magistratu m. Warszawy¹⁶⁴.

Kampania wyborcza Bundu rozpoczęła się na dobre 7 I 1928 r. czterema wieczami, z których największy – w sali Filharmonii – liczył 700 osób. Oprócz miejscowych działaczy, przemawiali prelegenci z Warszawy (Gerszon Zybert i niejaki Emanuel); jeden wiec (200 osób, w sali tańca Barlińskiego, ul. Zgierska 17) przeznaczony był wyłącznie dla kobiet; wśród prelegentek znalazła się m. in. Gołda Jakubowicz¹⁶⁵. 14 stycznia na wiecu w tejże sali (250 uczestników) powołano specjalny Komitet Wyborczy „Cukunftu”¹⁶⁶. Kampania wiecowa rozwijała się dalej powoli; znaczny w niej udział miał działacz partyjny z Warszawy, G. Zybert, który występował na większości

¹⁵⁸ *Rozbicie pertraktacji między „Bundem” a „Poalej-Syjonem”*, KŁ 5 I 1928, nr 5, s. 5.

¹⁵⁹ *Ruch wyborczy, „Łodzianin”* 6 I 1928, nr 2, s. 2.

¹⁶⁰ *Zgłoszenie pierwszych list państwowych*, KŁ 9 I 1928, nr 9, s. 1.

¹⁶¹ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 2, 14 I 1928, s. 36–37.

¹⁶² Tamże, St nr 6, 11 II 1928, s. 141.

¹⁶³ B. K. Johnpoll, *The Politics of Futility...*, s. 155.

¹⁶⁴ *Lista „Bundu”*, KŁ 3 II 1928, nr 34, s. 2.

¹⁶⁵ Tamże, St nr 2, 14 I 1928, s. 36–37.

¹⁶⁶ Tamże, St nr 3, 21 I 1928, s. 62.

urządzanych zebrań¹⁶⁷. Pod koniec stycznia liczba uczestników wieców wzrastała; 28 stycznia w kinie „Imperial” obecnych było 2 tys. osób; jednocześnie wzrastał też radykalizm wystąpień przeciwko konkurencyjnym listom¹⁶⁸. Na początku lutego widać było wyraźnie, że władze centralne partii przywiązują dużą wagę do rozwoju sytuacji w Łodzi; z Warszawy skierowano specjalnie następnego agitatora, S. Himmelfarba. Na wiecach, które odbyły się 4 lutego, występował wraz z G. Zybertem z ostrą krytyką rządu, stwierdzając, iż „Marsz. Piłsudski [...] ostatnio zmienił front i dba o interesy wielkiego przemysłu i ziemian, wobec czego klasa robotnicza musi się troszczyć o odpowiednie przedstawicielstwo”¹⁶⁹. Jedną z metod przyciągania potencjalnych zwolenników na wiece wyborcze były niekonwencjonalne metody ich prowadzenia; m. in. na wspomnianym już 2-tysięcznym wiecu w kinie „Imperial” „pomiędzy przemówieniami agitacyjnymi [...] orkiestra wykonywała różne utwory”¹⁷⁰, a 8 lutego, jak to opisywał konfident policyjny, „w sali Filharmonii pod przewodnictwem radnego Poznańskiego przy udziale około 1500 osób, odbył się «sąd publiczny nad mieszczańskimi blokami wyborczymi». Jako oskarżyciel publiczny występował Henryk Erlich, który zarzucał Kołu Żydowskiemu, że ugięło kark przed pięścią Chjeno-Piasta, paktowało z ministrem Grabskim i zaprzepaściło interesy niezamożnej części ludności żydowskiej”¹⁷¹. Według sprawozdawcy prasowego „Zebrani po formalnościach sądowych uchwalili, że żydowskie partie mieszczańskie nie mają prawa i nie wolno im więcej występować w Sejmie w charakterze reprezentantów szerokich mas żydowskich, gdyż są oni zdrajcami interesów żydowskich”¹⁷². 18 lutego zaś na wiecach w „Colosseum” i Filharmonii umieszczona została na scenie „karuzela z karykaturalnie ucharakteryzowanymi postaciami [...] b. posłów żydowskich z ugrupowań mieszczańskich, którzy wygłaszali parodie swych programowych mów do przyszłego Sejmu”¹⁷³.

W miarę zbliżania się terminu wyborów liczba wieców wzrastała, a oskarżenia wobec konkurentów stawały się coraz ostrzejsze¹⁷⁴. Jednocześnie na niektórych z zebrań Bundu swą agitację usiłowali prowadzić komuniści¹⁷⁵, choć w Łodzi nie doszło do bójek komunistyczno-bundowskich, jak w War-

¹⁶⁷ Tamże, St nr 4, 28 I 1928, s. 86.

¹⁶⁸ Tamże, St nr 5, 4 II 1928, s. 113.

¹⁶⁹ Tamże, St nr 6, 11 II 1928, s. 142.

¹⁷⁰ „Wiec-koncert”, KŁ 27 I 1928, nr 27, s. 5.

¹⁷¹ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 7, 18 II 1928, s. 170.

¹⁷² KŁ 10 II 1928, nr 41, s. 5.

¹⁷³ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 8, 25 II 1928, s. 203.

¹⁷⁴ Tamże, St nr 9, 3 III 1928, s. 239; nr 10, 10 III 1928, s. 266.

¹⁷⁵ Tamże, St nr 7, 18 II 1928, s. 171; B. Wachowska, *Zarys portretu...*, s. 261 (tamże szerzej o agitacji komunistycznej wśród Żydów łódzkich).

szawie¹⁷⁶. Pod koniec lutego uwaga władz centralnych partii skierowała się jednak w kierunku Wołynia, bowiem w okręgu kowelskim, wskutek unieważnienia szeregu list, w tym BMN, pojawiła się realna możliwość zdobycia mandatu¹⁷⁷. Oprócz omawianego już wiecu dla kobiet, organizowano też imprezy dla inteligencji¹⁷⁸, związkowców¹⁷⁹. Bund duży nacisk kładł na propagandę wśród drobnomieszczaństwa, drobnych handlarzy oraz chałupników¹⁸⁰.

Mimo tak wytężonej agitacji, jak to powszechnie przewidywano, Bund nie zdołał uzyskać mandatu sejmowego – głosowało na jego listę w Łodzi 15 598 wyborców przy dzielniku wyborczym wynoszącym prawie dwa razy więcej¹⁸¹. W wyborach senackich większość zwolenników Bundu głosowała zapewne na PPS¹⁸².

Oceniając wyniki wyborów na wiecu zwołanym 17 III 1928 r. w sali kinoteatru „Era”, łódzcy przywódcy partii podkreślali 20%, w stosunku do poprzednich wyborów parlamentarnych, wzrost liczby głosów oddanych w całej Polsce na listę nr 4 (w 1928 r. głosowało na Bund ponad 100 tys. wyborców). Jednocześnie jednak w porównaniu do wyników wyborów samorządowych w Łodzi Bund zdobył o 2 tys. głosów mniej. Zamiast głębszej refleksji nad przyczynami tego zjawiska, potępiono tych zwolenników Bundu, którzy, zdając sobie sprawę z braku szans tej partii na zdobycie mandatu, głosowali bądź na komunistów, bądź syjonistów¹⁸³. Na kolejnym wiecu 24 III 1928 r. ostre słowa kierowali też działacze Bundu do Poalej Syjon-Lewicy, „która swą taktyką wyborczą dopomogła syjonistom i komunistom do zwycięstwa”, co doprowadziło do bójki między uczestnikami zebrania, wśród których znalazła się, jak się okazało, znaczna liczba zwolenników krytykowanej partii¹⁸⁴.

POALEJ SYJON-LEWICA. LISTA NR 5

W Łodzi stronnictwo – niewątpliwie z dużą dozą przesady – oceniane było przez władze bezpieczeństwa jako partia „wywrotowa”. Według policji politycznej „Działalność i cel partii [zgodne – J. W.] z ideologią III

¹⁷⁶ Por. *Walki między agitatorami*, KŁ 18 II 1928, nr 49, s. 1.

¹⁷⁷ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 8, 25 II 1928, s. 200; AAN, MSW 958, Ppn nr 9, 26 II–3 III 1928, s. 4; *Mniejszości...*, s. 50: „Wobec unieważnienia listy Bloku Mniejszości Narodowych [...] w Kowlu otrzymał «Bund» niespodziewaną pomoc ze strony Ukr. Kom. Wyb. «Selanskyj Sojuz», który polecił swym zwolennikom oddać głosy w tym okręgu na listę «Bundu».

¹⁷⁸ 15 lutego 1928 r. – APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 8, 25 II 1928, s. 203.

¹⁷⁹ Tamże, St nr 4, 28 I 1928, s. 86.

¹⁸⁰ *Akcja Bundu*, KŁ 23 I 1928, nr 23, s. 3; *Ruch przedwyborczy*, R 23 I 1928, nr 23, s. 6.

¹⁸¹ *Mniejszości...*, s. 109.

¹⁸² APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 10, 10 III 1928, s. 261.

¹⁸³ Tamże, St nr 12, 24 III 1928, s. 299.

¹⁸⁴ Tamże, s. 319.

Międzynarodówki, a zastrzeżenie co do eksterytorialności jej, jak się wy-czuwa, jest fikcją. [...] W wielu postępkach nie ustępuje komunizmowi. [...] Mimo odrębności nazwy uważa się za żydowską partię komunistyczną". Oceny te były niewątpliwie przesadzone; w rzeczywistości partia ta, zwłaszcza od połowy lat 20. coraz mniej sympatyzowała z komunistami¹⁸⁵. Do wybitniejszych działaczy należeli: radny Lew Holenderski, Boruch Szapiro, Chaim Brand, Chil Mojżesz Cytrynowski i Luzer Fuks. Pod wpływami partii znajdowały się: Szkoła Powszechna im. Borochowa, Kursy Wieczorowe dla Młodzieży Robotniczej, przedszkole (freblówka) dla dzieci robotniczych, Spółdzielnia „Młot”, Związek Pracowników Transportowych, Związek Robotników Przemysłu Mięsnego. Według ocen władz policyjnych partia posiadała pewne wpływy w Stowarzyszeniu Wolnomyślicieli Polskich. Jeszcze bardziej radykalną, zdaniem policji, była młodzieżowa przybudówka „Jugnt”. Młodzież do niej należąca, „przedstawiała w przyszłości niebezpieczeństwo wywrotowe, ponieważ dążyła do przewrotu na rzecz Rad Robotniczych”. Do wybitniejszych działaczy należeli: Izrael Stolarski, Awigor Zilberberg i Mordka Prawerband¹⁸⁶. W wyborach do Rady Miejskiej partia udowodniła siłę swych wpływów, zdobywając 7139 głosów i 3 mandaty¹⁸⁷.

Wobec niedojścia do skutku rokowań z Bundem partia, pomimo wzrostu jej wpływów w masach robotniczych, ujawnionego przez wybory municypalne, nie miała szans na uzyskanie mandatu. W kilku okręgach Lubelszczyzny zawarła ona lokalny sojusz wyborczy z Sel Robem-Prawicą, umieszczając swych kandydatów na 2 lub 3 miejscu¹⁸⁸. Mimo braku najmniejszych szans na osiągnięcie sukcesu, w Łodzi partia rozwinęła, jak na jej możliwości i wpływy, silną agitację. Do utworzonego na początku stycznia 1928 r. Komitetu Wyborczego weszli m. in. Edelman, Boruch Szapiro, Lew Holenderski, dr Szyfman, Chil Mojżesz Cytrynowski¹⁸⁹.

Program wyborczy partii, pominąwszy kwestię palestyńską, niewiele różnił się od bundowskiego¹⁹⁰.

¹⁸⁵ J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland, 1919–1939*, Berlin 1983, s. 279.

¹⁸⁶ APŁ, UWŁ 2507/a, Charakterystyka działalności organizacji politycznych za IX–XI 1926 r., s. 187. O Stowarzyszeniu Wolnomyślicieli Polskich w Łodzi por. B. Wachowska, *Działalność łódzkiej organizacji KPP w Stowarzyszeniu Wolnomyślicieli Polskich (1921–1928)*, „Zeszyty Naukowe UŁ” 1978, S. I, z. 40, s. 141–160. W Stowarzyszeniu istniała sekcja Żydowska, w której w 1927 r. działali m. in. Fajwel Berliner, Marek Ginsburg, Roman Sieradzki, Dawid Birencwajg. Meissner, dr Eiger, Bernard Lewin (tamże, s. 153).

¹⁸⁷ B. Wachowska, *The Jewish...*, s. 160.

¹⁸⁸ *Mniejszości...*, s. 50.

¹⁸⁹ APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 2, 14 I 1928, s. 38.

¹⁹⁰ *Mniejszości...*, s. 51.

Na pierwszym miejscu okręgowej listy Poalej Syjon-Lewicy znajdował się Jakub Witkin z Warszawy, działacz partyjny szczebla centralnego; na drugiej – radny Lew Holenderski¹⁹¹.

Pierwszy większy wiec Poalej Syjon-Lewicy odbył się 7 stycznia w sali kinoteatru „Era”; brało w nim udział 350 osób. Jednym z głównych tematów wystąpień była kwestia zerwania rokowań z Bundem; zdaniem przemawiających agitatorów, „blok z Bundem zagroziłby istnieniu Poalej Syjon-Lewicy”¹⁹². Choć zdarzały się wyjątki¹⁹³, w agitacji dużą rolę odgrywała, czasem bardzo ostra, krytyka sanacji: np. 21 I 1928 r. na wiecu z udziałem 150 osób Chaim Brandt „zarzucał marsz. Piłsudskiemu, że niegdyś rewolucjonista obecnie zerwał z proletariatem i przechylił się na stronę kapitalistów, nie licząc się z potrzebami klasy robotniczej”¹⁹⁴. Zwalczano ostro również żydowskie ugrupowania mieszczańskie¹⁹⁵. Średnio w ciągu stycznia–lutego odbywały się tygodniowo 3–4 wiece Poalej Syjon-Lewicy¹⁹⁶. Podobnie jak Bund, Poalej Syjon-Lewica, urozmaicała swe wiece różnymi atrakcjami; 14 stycznia połączyła referaty polityczne z występami „orkiestry symfonicznej”¹⁹⁷. 10 lutego w sali Filharmonii partia „pod przewodnictwem Lwa Holenderskiego urządziła sąd publiczny nad handlarzami mandatami”. W imprezie wzięło udział 1500 osób¹⁹⁸. W drugiej połowie lutego liczba wieców wyraźnie wzrosła – do ok. 10 tygodniowo. Mówcy atakowali wszystkich przeciwników, od komunistów po Agudę, wzywając do poparcia listy Poalej Syjonu-Lewicy¹⁹⁹. Kulminacja kampanii wiecowej nastąpiła w dniach 2 i 3 marca – w tym ostatnim odbyło się aż 8 wieców przy frekwencji od 200 do 1000 osób²⁰⁰.

W wyniku głosowania lista nr 5 zdobyła tylko 3713 głosy. Było to wprawdzie więcej niż w 1922 r., ale o wiele mniej niż w październiku 1927 r.²⁰¹ Uznano to za niewątpliwą klęskę partii. W wyborach senackich zwolennicy Poalej Syjon-Lewicy opowiedzieli się częściowo za PPS, częściowo zaś za komunistami²⁰². Na powyborczych zebraniach partyjnych stwierdzano,

¹⁹¹ Pierwsza lista kandydatów, R. 2 II 1928, nr 33, s. 9.

¹⁹² APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 3, 21 I 1928, s. 63.

¹⁹³ Na wiecu w Zgierzu 14 stycznia występowali Szaja Blima i Icek Merzelak z Łodzi, „którzy krytykując poprzedni Sejm i Senat oraz rządy Grabskiego, Moraczewskiego i Witosa zaznaczył [!], że dzięki przewrotowi majowemu robotnik żydowski doczekał się poprawy bytu i nie jest tak gnębiony, jak dotąd” (APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 3, 21 I 1928, s. 64).

¹⁹⁴ Tamże, St nr 4, 28 I 1928, s. 88.

¹⁹⁵ Tamże, St nr 5, 4 II 1928, s. 113.

¹⁹⁶ Tamże, St nr 5, 4 II 1928, s. 113; nr 6, 11 II 1928, s. 143; nr 7, 18 II 1928, s. 172.

¹⁹⁷ *Poalej-Cion cu der wal-kampanie*, NF 11 I 1928, nr 10, s. 10.

¹⁹⁸ Tamże, St nr 7, 1928, s. 172.

¹⁹⁹ Tamże, St nr 8, 25 II 1928, s. 204–205; nr 9, 3 III 1928, s. 239.

²⁰⁰ Tamże, St nr 10, 10 III 1928, s. 267.

²⁰¹ *Mniejszości...*, s. 107, 109.

²⁰² APŁ, UWŁ 2507/c, St nr 10, 10 II 1928, s. 261.

że do takiego stanu rzeczy przyczynił się rząd angażując się do walki wyborczej. Niepowodzenie wyborcze przyczyniło się do radykalizacji przywódców: podkreślali oni konieczność walki pozasejmowej o ekonomiczne żądania robotnicze i „rząd robotniczo-chłopski”²⁰³.

POALEJ – SYJON-PRAWICA

Nie było to stronnictwo o silnych wpływach zarówno w Łodzi, gdzie w wyborach samorządowych 1927 r. otrzymało tylko 622 głosy²⁰⁴, jak i Polsce. Do znaczących łódzkich działaczy należeli: Rozen, Bernard Lewin i dr Krauszer²⁰⁵.

Poalej Syjon-Prawica główne swe nadzieje wyborcze wiązała z utworzeniem socjalistycznego bloku wyborczego. Myśl tę szeroko propagowano na zebraniach masowo urządzanych przez tę partię z okazji rozpoczynającego się 10 grudnia „miesiąca propagandy”. Gdy okazało się, że blok socjalistyczny nie powstanie – partia zawarła sojusz wyborczy z PPS w trzech okręgach galicyjskich, a w ośmiu innych usiłowała wystawić swe własne listy²⁰⁶. W Łodzi partia próbowała osiągnąć porozumienie z Niezależną Socjalistyczną Partią Pracy, lecz wobec sprzeciwu Okręgowego Komitetu NSPP pomysł ten nie doszedł do skutku²⁰⁷. Ostatecznie łódzka organizacja Poalej Syjon-Prawicy wezwała swych zwolenników do głosowania na listę PPS²⁰⁸.

Wyniki wyborów zarówno ogólnopolskie, jak i łódzkie, wykazały znaczne rozbieżności głosów na listy żydowskie. Na obszarze b. zaboru rosyjskiego BMN uzyskał ok. 270 tys. głosów żydowskich, ŻBN – ok. 176 tys., Bund – 78 tys., Poalej Syjon-Lewica – 28,5 tys. W Galicji syjoniści uzyskali 233,6 tys. głosów, Aguda i fołkiści – 17,5 tys., Bund – 7 tys., Poalej Syjon-Lewica – 3,3 tys.

W rezultacie z listy nr 18 syjoniści uzyskali tylko 7 mandatów (Warszawa, Łódź, Białystok, Wilno, Piotrków oraz 2 z listy państwowej)²⁰⁹, z listy nr 17 – 6 (2 we Lwowie, Tarnopol, Stanisławów, Złoczów, Kraków – po 1). W Warszawie, po zaciętej walce wyborczej, I. Grünbaum pokonał E. Kirszbrauna²¹⁰. Mimo faktycznej porażki, prasa syjonistyczna ogłosiła

²⁰³ Tamże, St, nr 12, 24 III 1928, s. 300.

²⁰⁴ B. Wachowska, *The Jewish...*, „Polin” 1991, Vol. 6, s. 160.

²⁰⁵ APL, UWŁ sygn. 2507/a, Charakterystyka działalności organizacji politycznych za IX–XI 1926 r., s. 186.

²⁰⁶ *Mniejszości...*, s. 50–51.

²⁰⁷ APL, UWŁ 2507/c, St nr 5, 4 II 1928, s. 105.

²⁰⁸ Tamże, St nr 10, 10 III 1928, s. 265. W Piotrkowie tamtejsza organizacja partyjna opowiedziała się za Blokiem Mniejszości Narodowych (tamże, s. 266).

²⁰⁹ Zwycięstwo listy żydostwa narodowego na prowincji, NP 5 III 1928, nr 65, s. 2.

²¹⁰ *Kto ma reprezentować żydostwo warszawskie? NP 3 III 1928, nr 53, s. 4; Dziś walka rozstrzygająca! Reprezentantem Warszawy [...] musi być Izaak Grynbaum!* NP 4 III 1928, nr 64, s. 6.

wielkie zwycięstwo BMN²¹¹. Ponadto do Sejmu weszli z listy nr 1: bezpartyjny kupiec Waclaw Wiślicki i przedstawiciel „Agudy”, Eliasz Kirszbraun.

Taki rezultat wywołał pewne otrzeźwienie wśród zaciętrzewionych przeciwników: popierający dotychczas listę nr 33 profołkistowski „Moment” poparł BMN. Przywódcy i prasa Agudy pozostali jednak nadal przy swoim nieprzejednanym stanowisku, nawołując do oddania głosów na listę 33 lub na „jedynekę” (w tych województwach, gdzie Żydzi nie mieli szans wyborczych) oraz przekonując, że posłowie syjonistyczni z listy nr 18 przeszli wyłącznie głosami żydowskimi²¹².

Do Senatu syjoniści przeprowadzili 6 reprezentantów (5 w b. zaborze rosyjskim, 1 z Galicji).

W rezultacie wyborów Żydowska Reprezentacja Parlamentarna zmalała z 35 posłów i 12 senatorów do odpowiednio 15 i 6²¹³. Konkurencja dwu bloków mieszczańskich przyniosła radykalne zmniejszenie liczby żydowskich parlamentarzystów.

Wybory parlamentarne 1928 r. stanowiły w pewnym sensie moment przełomowy w dziejach kampanii wyborczych mniejszości narodowych: okazało się, że nawet zablokowanie się mniejszości narodowych nie jest w stanie zapewnić im proporcjonalnej reprezentacji w parlamencie w sytuacji, gdy władze państwowe są dostatecznie zdeterminowane i silne, aby samemu wziąć udział w walce wyborczej. Mimo wszelkich deklaracji, okazało się, że radykalna taktyka, której – od powstania państwa polskiego²¹⁴ – zwolennikiem był I. Grünbaum, nie sprawdza się w „pomajowej” Polsce. Logicznym wnioskiem była rezygnacja z idei BMN w wyborach 1930 r.²¹⁵

²¹¹ AAN, MSW 958, Ppn nr 10, 4–10 III 1928, s. 4; *Przebieg wczorajszych wyborów do Sejmu*, NP 3 III 1928, nr 65, s. 3; *Morał wyborów*, NP 6 III 1928, nr 66, s. 3.

²¹² APmstW, KRmstW, KIKR 2, nr 80, 10 III 1928, s. 217: „Byli posłowie Kirszbraun i Priłucki przeciwstawiają się tej akcji [na rzecz głosowania na „osiemnastkę” – J. W.]. W łonie Centralnego Komitetu Wyborczego listy nr 33 istniała początkowo tendencja, by głosować oficjalnie na listę nr 1. Przy dyskusowaniu tego projektu wysunięto jednak wątpliwości, czy «oficjalne polecenie» będzie miało swój dodatni skutek i dlatego postanowiono wezwać członków do demonstracyjnego głosowania na listę Nr 33 z tem, że w szczególności na terenie wielkiego i drobnego kupiectwa żydowskiego prowadzona akcja dla głosowania na listę Nr 1” (por. także AAN, MSW 958, Ppn nr 10, 4–10 1928, s. 4).

²¹³ *Akcja wyborcza do Sejmu i Senatu wśród społeczeństwa żydowskiego*, SN 1928, nr 1, s. 86–87.

²¹⁴ O wcześniejszej działalności sejmowej I. Grünbauma por. J. Walicki, *Jewish Deputies in the Legislative Sejm of the Second Polish Republic 1919–1922*, „Acta Universitatis Szegediensis. Acta Historica”, 1992, t. 45, s. 85–103.

²¹⁵ *Wybory do Sejmu i Senatu*, SN 1930, nr 5/6, s. 625–629.

Jacek Walicki

LES GROUPEMENTS JUIFS POLITIQUES À ŁÓDŹ APRÈS LES ÉLECTIONS 1928

Les élections de 1928 étaient accompagnées de l'atmosphère tout à fait différente par rapport aux autres. Cela résultait des changements de la situation politique et de l'engagement direct de l'administration d'état dans la campagne électorale. Cela influença largement l'activité des groupements politiques juifs.

En dépit des suggestions et même de la contraction de la part du gouvernement, grâce à l'activité de plusieurs militants juifs (Izaak Grunbaum) et des autres minorités l'on réstitua le Bloc des minorités nationales lequel eut un succès important dans les élections précédentes. Sa campagne électorale se heurtait contre l'administration, il regroupa finalement moins d'organisation juives qu'an oréalable (pratiquement seulement les sionistes A Łódź, le candidat principal du bloc était un sioniste, député depuis longtemps, docteur Jerzy Rozenblatt. En deuxième lieu il faut énumérer un Allemand, Oskar Kilkar. Contrairement à l'année 1922, le Bloc ne fut pas renforcé par Aguda (Agudas-ha-Ortodoxim) qui se situa à la tête du Bloc électoral juif en commun avec les folkistes. Les deux listes avaient toutes les chances de se faire élire; ce n'était pas le cas des partis ouvriers juifs qui se présentaient désunis: les listes séparées furent présentées par: Bund Poalej Syjon (Poale Sion et Poale Sion-Gauche la première-Droite). Leurs campagnes électorales, d'ailleurs souvent menées avec beaucoup d'esprit, furent considérées comme le moyen de la mobilisation des militants politiques et „l'acquisition” des nouveaux membres.

Les résultats des élections au niveau national aussi bien que local démontra le manque d'unanimité et la désunion des voix par rapport aux listes juives. Le rôle négatif fut joué par la liste d'Aguda: elle n'eut aucun mandat donc une grosse partie de voix juives pouvait être considérée comme perdue. Finalement la Représentation Parlementaire Juive diminua: des 35 députes et 12 sénateurs il en resta 15 députés (y compris le député de Łódź dr J. Rozenblatt) et 6 sénateurs.